

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drugich 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła kontrolora pocztowego Władysława Sidorowicza z Tarnowa do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada.

Stanowisko prezydenta trzeciej republiki francuskiej nie jest ustane różami. Ani Thiers lub Mac-Mahon, którzy posadzani słusznie czy niesłusznie — co do Thiersa prędzej niesłusznie niż słusznie — o ukryte sympatyje dla systemu monarchicznego, mieli wielu wrogów i ciężkie z tego powodu życie; ani Grévy, który, zanim upadł wskutek afery swego zięcia Wilsona, musiał z jego powodu pokonać wiele gorzkich pigulek; ani Carnot, którego życia pasmo przebiegało tak niewinnie sztylet anarchysty: nie mogli się uskarżać na to, by im stanowisko ich czyniono miłym lub lekkim. Zaden z nich jednak nie był zmuszony znieść tyle upokorzeń i przykrości, tak zarazem niezaskuszonych, jak obecny prezydent Francji, p. Casimir-Périer. Zbyt wczesnie stał się on przedmiotem nienawistnych wycieczek, aby można było powiedzieć, nawet gdyby istotnie warto było wierzyć w baśnie o jego autokratycznych zachciankach, iż postępowaniem swem zasłużył na miotane nań obelgi i zarzuty — a zbyt także niedawno został prezydentem aby już dzisiaj trzeba było temu przypominać, że pomimo swej prezydentury jest przecież niezam innym, jak tylko zwyčajnym śmiertelnikiem. Było rzeczą bardzo widoczną, iż tymi, którzy obelgi te lub zarzuty na niego miotają, mianowicie socjalistami, kieruje wyłącznie tylko chęć wywoła-

nia zamieszania i spowodowania przesilenia, tak bardzo zawsze pożądanego dla stronnictw destrukcyjnych i rewolucyjnych; ponieważ jednak tylko oni krzyczeli a cała rzeczpospolita milczała, można było przypuszczać, iż naród francuski w jakiejś mierze podziela przeciw tę tak ujemną, tak wrogą krytykę osoby i działalności obecnego prezydenta. Taki wniosek zaś, taki stan rzeczy w ogóle, byłby bardzo niebezpiecznym i ostatecznie musiałyby prędzej czy później doprowadzić do przesilenia na stanowisku naczelnika obecnego ustroju państwowego we Francji. To też aby do tego nie dopuścić, trzeba było, aby nastąpiła reakcja.

Nastąpiła ona też istotnie i istotnie za-pobiegła nieuchronnemu przesileniu. Pan Isambert, przewodniczący „grupy postępowej“ we francuskiej Izbie posłów, a więc stronnictwa najbardziej zbliżonego do socjalistów, udał się przed kilku dniami na czele wybitniejszych swych zwolenników do p. Casimir-Périer'a i tu uroczystie zapewnił prezydenta o szacunku postępowców i w ogóle republikanów dla jego osoby, protestując zarazem ostro przeciw niegodnym napastom socjalistów, — uczynił zaś to wyraźnie w tym celu, aby nie wytworzyła się legenda, iż cała lewica parlamentu, lub zgoła wszystkie stronnictwa republikańskie przywiązują jakąkolwiek wagę do szerzonych przez partyę socjalistyczną podejrzeń przeciw p. Casimir-Périer, lub podzielają zarzuty, ciskane nań przez takie pisma, jak *Intrusigeant* i t. p. — Krok ten pana Isambert i towarzyszy zapewne nie zamknie ust przeciwnikom p. Casimir-Périer, ale Francja dowiedziała się przynajmniej, iż są tacy, którzy inaczej myślą o p. Casimir-Périer, niż Rochefort, Guesde, Jaurès lub inni rewolucyoniści czy socjaliści.

O ile jednak audyencya grupy postępowej u prezydenta rzeczypospolitej wydała w tym kierunku rezultat dodatni, o tyle pod innym względem wywołała ona pewne zaniepokojenie. Mianowicie p. Isambert w przemowie swej do prezydenta rzeczypospolitej napomknął, iż on i jego przyjaciele polityczni są zwolennikami koncentracji republi-

kańskiej, tego zatem systemu politycznego, który za czasów Carnota wyrządził tyle szkody godności i wewnętrznemu rozwojowi republiki, — p. Casimir-Périer zaś w odpowiedzi swej zaznaczył, że jako przedstawiciel rzeczypospolitej, stoi po nad stronnictwami, ażeby jednak stanowił w istocie siłę moralną potrzebną, aby miał poparcie i zaufanie wszystkich republikanów. — Otóż dzielniki francuskie umiarkowanie republikańskie zestawiając te dwa ustępy obu mów, z pewnym niepokojem zapytują się, czy w słowach prezydenta rzeczypospolitej nie leży przypadkiem zapowiedź powrotu nieszczęśliwej epoki koncentracji republikańskiej? Miałżeby p. Casimir-Périer, który wybrany został prezydentem przez stronnictwa umiarkowane pod hasłem wprost zrywającym z polityką koncentracyjną, „dla miłego spokoju“ zbliżyć się istotnie do skrajnych stronnictw i powziąć zamiar przypuszczenia ich do uczestnictwa w rządach republiki? — Pytanie to dla wewnętrznej polityki francuskiej nadzwyczaj jest doniosłe, ale odpowiedź na nie przyniesie dopiero przyszłe czasy, może nawet bardzo niedalekie. W każdym razie warto zauważyć, iż w ostatnich dniach radykalisci francuscy głosowali już w Izbie francuskiej przeciw socjalistom, a nawet ostro przeciw nim występowali...

projekt ustawy budowniczej dla wsi, mniejszych miast i miasteczek. Wydział krajowy wziął za podstawę swego przedłożenia projekt ustawy, przyjęty przez sejmową komisję administracyjną, poczyniwszy w nim kilka zmian ważniejszych.

Między innymi zmianami wprowadził Wydział krajowy postanowienie, że budynki mogą być stawiane na odległość przynajmniej 4 kilometrów od drogi publicznej.

Również wprowadza Wydział krajowy na podstawie swej jednomyślnej uchwały, zmianę projektu komisyjnego w tym kierunku, aby niedozwalać choćby wyjątkowo stawiania kominów wałkowanych, a tylko zezwolić na wyjątkowe stawianie kominów z cegły surowki.

Następnie proponuje Wydział krajowy ustanowić 30 metrową odległość budynków od kościołów i cerkwi. Obok projektu powyższej ustawy, przedkłada Wydział krajowy Sejmowi również projekt zmiany §§ 73 i 74 ustawy budowniczej dla 131 miast i miasteczek z r. 1889, mający głównie na celu skrócenie toku postępowania w sprawach budowniczych, usunięciem Rady gminnej jako drugiej instancji rekursowej.

Rada Państwa.

(CCCXX posiedzenie Izby poselskiej).

* ** Wiedeń, 21 listopada. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezes Chlumecy zagają posiedzenie o godzinie 11 min. 25.

Izba nieco liczniej zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Od Rządu wniesiono objaśnienia do zamkniętych rachunków z r. 1891.

Pos Zaleski rzeka się miejsca w komisji górniczej.

Sprawy krajowe.

(Projekt ustawy budowniczej dla wsi, mniejszych miast i miasteczek).

(§) Z powodu spóźnionej pory nie weszło na porządek dzienny ubiegłej sesji sejmowej sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Wydział krajowy uznając konieczną potrzebę wprowadzenia nareszcie tej ustawy budowniczej, postanowił po raz trzeci z rzędu przedłożyć Sejmowi na najbliższej sesji

nie takie może tylko odpowiedzię wzruszeniem ramion; prasa paryska zaś komentuje zdarzenie to charakterystycznymi słowami: — *Cela devait arriver!*

Z tem wszystkiem „Gismonda“ jest sztuką niezmiernie zręcznie ułożoną, której powodzenie zabezpieczone jest na każdej scenie. Stopniowanie efektów okazuje rękę doskonałego znawcy sceny i natury przeciętnego widza, a po za tem, doskonałego znawcy talentu Sary Bernhardt. W samej rzeczy artystka ta w „Gismondzie“ święci tryumfy, jakich w Paryżu dawno nie zaznała; a opis średniowiecznych jej toilet zapełnia znowu łamy dzienników, jak za dawnych dobrych czasów, zanim Sara wyjechała była do Brazylii, i zanim Eleonora Duse weszła na horyzont sztuki europejskiej.

Teatr dominuje o tej porze w życiu paryskim. Sztuki plastyczne pogrążone w zwykłym śnie zimowym, sezon koncertowy jeszcze się nie rozpoczął; chwila obecna należy w zupełności do teatru. Toteż sceny paryskie, licząc na ogólne zajęcia, wprowadzają w ogień sztuki, po których obiecują sobie sukcesu, trwającego rok cały.

Szczęśliwą rękę miał dyrektor teatru „Gymnase“. Wystawił on „Pension de famille“ Maurycyego Donnaya, pierwszą w tym sezonie komedję, która znalazła poklask widzów. Nie, jakoby Donnay wprowadził nowy, oryginalny temat lub pogłębił charektery na sposób wyższej komedyi; lecz poziom farsy francuskiej, której typem dziś jest taki „Championnol malgré lui“, upadł tak nisko, że sztuka wesoła i lekka, która odznacza się

nie tylko komicznymi sytuacjami ale dyalogiem świetniejszym, i subtelniejszą nieco obserwacją, staje się zjawiskiem rzadkiem na widnokręgu paryskiego świata teatralnego.

Na wzór owych powieściopisarzy, którzy podnosząc dachy i sufity, pokazują nam zajęcia kilkunastu od razu osób, Donnay zapoznał nas z całym trybem życia wszystkich lokatorów eleganckiej „Pension de famille“ w Nicei. Widzimy tu typy, jakie zwykliśmy spotykać „sur la côte d'azur“: więc najpierw matematyka, (Richomme) któremu się zdaje, że wynalazł system nieomylny wygrywania w ruletę; kobietę, oddaną grze z całą namiętnością (panią Plouff) a zaniebującą córki swe, Ewy i Sarę, które z równą namiętnością hołdują flirtowi, czekając, rychło li znajdą się kandydaci poważni, t. i. bogaci; dalej młodego pseudo-suchotnika, Lameilha, który pod błahym pozorem, że niebawem umrze, zyskuje sobie łaski kobiet, a zwłaszcza Ewy Plouff; nerwową hrabinę rossyjską, która szuka rozrywek, choćby niezbyt niewinnych; Anglika, obnoszącego po świecie spleen nieuleczalny; wreszcie parę wiarołomnych kochanek z Paryża, panią Assaud i p. Septueila, którym się zdaje, że w Nicei łatwiej oszukiwać męża, niż w Paryżu.

Akt pierwszy, pełen dowcipnych „mots d'auteur“, najbardziej ujął publiczność. Lokatorom willi „Viktoria“ płynie życie wesołe i mile; nawet pani Assaud czuła się szczęśliwą i spokojną w ramionach swego Septueila, gdyby nie pani Aubert, właścicielka pensyi, która najwidoczniej śledzi każdy jej krok.

Bo ta właścicielka pensyi w sztuce Donnaya jest również osobą z towarzystwa, osobą działającą. Nie jest ona szpiegiem pa-

na Assauda, jak przypuszczała jego małżonka, ale — była niegdys jego kochanką Assaud ją uwiódł i opuścił. Biedna kobieta przeżyła ciężkie czasy, zanim zdołała sobie jako tako byt swój zabezpieczyć, i łożąc na wychowanie syna swego Filipa, ośmastoletniego obecnie młodzieńca. Kiedy p. Assaud przybywa dla odwiedzenia żony i niespodziewanie spotyka dawną kochankę i ofiarę, pani Aubert poznaje całą brutalność i obydę jego charakteru; miasto się uniewinniać, Assaud oświadcza jej cynicznie, że nie należała ona do kobiet, które się posługują.

Zirytowana kobieta oświadcza mu wówczas, że „te, które się posługują“ bywają nieraz gorsze od tych, które się opuszczają. Assaud dowiaduje się o zdradzie żony. Od tej chwili farsa przyjmuje charakter dramatyczny. Obrażony małżonek, biorąc się na stary sposób, wyjeżdża, a wróciwszy niespodzianie, znajduje ukochaną swą Alinę w czulej konwersacji z Septueilem. Wyciąga rewolwer i strzela — nie ma się temu co dziwić, gdyż, jak niedawno temu zauważyła jedna ze sprytniejszych aktorek paryskich, *l'aimant attire le fer*.

Na szczęście młody Filip Aubert, wracając z nocnej wycieczki do apartamentów hrabiny Ablonoff, która tak dziwaczne ma nerwy, w stanowiącej chwili chwycił p. Assauda za rękę, skutkiem czego kula grzęźnie w ramieniu Septueila, miasto w jego piersi. Septueil poleży parę tygodni, poczem posłubi rozwiedzioną żonę p. Assauda Willa Viktorya zaś i Nicea cieszą się nowym skandalem.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

LISTY PARYSKIE.

18 listopada.

„Gismonda“ nowa sztuka Sardou. — Jak się urządza premiera. — Czy Sardou znowu popełnił plagiat? — Tryumf Sary Bernhardt. — „Pension de famille“ komedya Maurycyego Donnaya. — Z komedji życia: zdemaskowanie spirytyzki).

(Ciąg dalszy).

Temat Gismondy, jak widzimy, nie grzeszy oryginalnością. Krytyka francuska stwierdziła ze zdumieniem, że Sardou porwał się po Wiktorze Hugo na temat Ruy-Blasa. Można atoli w „Gismondzie“ znaleźć reminiscencye z różnych innych jeszcze dramatów zwłaszcza z „Fedry“ i z „Dédain pour dédain“ Alarcona. Co więcej, zdaje się, że Sardou skorzystał nadto z utworów nieznanych szerszej publiczności, że zapożyczył się u literatury „podmorskiej“, że użył szczególnego wyrażenia Burekharda, dyrektora burgteatru wiedeńskiego. Bo też niedaremnie zarzucano Sardou'owi, że nie tylko napisał „Les pommes du voisin“, lecz że nieraz je sobie przywłaszczając.

Oto tuż po wystawieniu „Gismondy“ panna Roussenil, aktorka i autorka dramatyczna, wystąpiła z twierdzeniem, że Sardou główne sceny sztuki swej wziął żywcem z dramatu jej „Judith“, którego rękopis mu powierzyła. Panna Roussenil sprawę swą przedłożyła Towarzystwu autorów dramatycznych. Sardou oświadczył, że na oskarże-

Pan Minister rolnictwa hr. Falkenhayn odpowiada na interpelację Siegmunda w sprawie katastrofy w kopalni węgla pod Wiesa w powiecie Brüx. Odpowiedź mówi, że przyczyną katastrofy nie było można jeszcze dojść, bo tę część kopalni, w której nieszczęście zaszło, trzeba było zamurować z powodu oznak pożaru podziemnego; zeznania świadków nie nie wyjaśniły; zdaje się atoli, że węgle same się zapaliły. Ofiarą katastrofy padło 19 robotników, po których pozostaje 8 wdów i 17 dzieci. Zakład kredytowy w Dreźnie, do którego kopalnia należy, przekazał pozostałym 10.000 zł. i ratującym 1000 zł., biorąc na siebie także to, do czego kasa bracka jest obowiązana.

Pan Minister spraw wewnętrznych markiz Bacquehem na interpelację Tuczka, oskarżającą Namiestnika na Morawie, że nieprawnie wydał komuś certyfikat poselski, odpowiada: W okręgu wyborczym, złożonym z 5 miast, zaważował mandat do Sejmu morawskiego. W rozpisany wyborze jedno z miast, Jarmeritz, nie wzięło udziału; w innych miastach Franciszek Rund otrzymał 526 z pomiędzy 725 oddanych głosów. Namiestnik nazaczył dla miasta Jarmeritz nowy termin wyborczy, ale wybór znowu nie przyszedł do skutku. Tak więc Rund otrzymał większość i wedle ustawy nie można mu odmówić certyfikatu. Zresztą nawet w razie przeciwnego mu głosowania w Jarmeritz byłby ostał się jako kandydat większości.

Pos. Adamkiewicz stawia wniosek pilny: „Wzywa się Rząd, aby zapowiedziany już w roku zeszłym projekt nowej ordynacji proceduralnej wniósł do Izby z jak największym pospiechem.“

P. Minister handlu hr. Wurmbbrand odpowiada pos. Adamkowi. (Mowę tę podamy jutro).

Pos. Kaizl wywodzi, że Rząd, gdy zechce, potrafi, jak przykłady pouczają, doskonale popędzać sprawy, na których mu zależy; w sprawach proceduralnych zaś tego nie widać.

Pos. Luëger mówi, że Pan Minister powinienby z wdzięcznością przyjąć wniosek jako pilny, bo wniosek ten wyzwoliłby go z pęt lewicy, która wbrew szerszej chęci Pana Ministra nie chce dopuścić reformy ordynacji proceduralnej. Lewicy musiał już Pan Minister przyrzec, że nie zaprojektuje nic, co by sprzeciwiało się reprezentowanemu przez niego liberalizmowi, a teraz krąży Pan Minister swoją nowelą po klubach, których decyzje dążą do odwołania sprawy. Pan Minister rzeczywiście ożywiony jest szczerą chęcią; to też w komisji największą ma podporę w członkach młodocześnie i w mowcy; ale własne stronnictwo (lewica) nie pozwala mu działać swobodnie, skutkiem czego wniesienie projektu reformy jest wątpliwe. Są jeszcze w sferach proceduralnych, szczególnie rzemieślniczych tacy, którzy sądzą, że od lewicy czegoś spodziewać się mogą. Tych trzeba wyleczyć. Dlatego też mowca bez ogródki tu przemawia, a przemawia — jak sam przyznaje — na ulicę do publiczności, aby ludzono i bała-

muoną ludność oświecić. Mowca zapewnia Pana Ministra, że, jeśli wyzaje się z odzieży lewicy, stanie się ministrem prawdziwie popularnym. (*Huczne brawa* ze skrajnej lewicy i z ław młodocześnie).

Pos. Adamkiewicz przykładowi dowodzi, że zapowiadane od Rządu projekta nieraz wcale nie były wniesione. Pan Minister, gdyby sprawę reformy ordynacji proceduralnej brał seryo, nie powinienby sprzeciwiać się pilności wniosku.

Pos. Zaczek nie wąpi o poczucie odpowiedzialności w łonie Rządu, ale na sytuację parlamentarną, jaką stworzyła koalicja, zwała winę, że sprawy proceduralne znajdują się w zastojach. Pan Minister zapowiedział był, że w jesieni wniesie projekt reformy; jesień mija, a projektu nie ma. Dlatego wniosek nalegający na Rząd jest na miejscu. Koalicja jest nieszczęśliwym dla reformy rzeczony, bo skoalizowane stronnictwa hołdują wręcz przeciwnym zasadom co do uregulowania spraw proceduralnych i nigdy nie zgodzą się na jedno. Pan Minister powinien przeto — jak sam pragnie — uczynić projekt swój niezależnym od względów na stronnictwa polityczne; powinien starać się zdobyć dla projektu większość bez względu na koalicję, większość złożoną z posłów, posiadających zdrowy zmysł i poczucie potrzeb stanu rzemieślniczego.

Pos. Richter (Niemiec-narodowiec) przypomina oświadczenia Pana Ministra i przewodniczącego komisji przemysłowej pos. Weigla, wedle których projekt reformy miał być wniesiony zaraz po zgromadzeniu się Rady państwa w jesieni; wierzy też, że Pan Minister wygotował już projekt; ale lewicę obwinia, że mimo obłudnych frazesów o sympatyach dla rzemieślników, przeszkadza Panu Ministrowi wnieść projekt do Izby. Lewica sama manifestuje swoje usposobienie mowami takimi, jak pos. Wrabetza i innych, którzy ustawę o handlu na raty i ustawę o wyprzedazach nazywają ustawami reakcyjnymi.

W głosowaniu Izba 119 głosami przeciw 60 głosom odmawia wnioskowi pos. Adamka charakteru pilności i zwraca go na zwykłą drogę regulaminową.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o wyprzedazach sklepów kupieckich.

Paragraf 6-ty stanowi: Pozwolenie na wyprzedaz zawisło od poprzedniego uiszczenia opłaty, która w Wiedniu wynosić będzie 10 do 100 zł., w innych miastach wyżej 50.000 mieszkańców 5 do 50 zł., we wszystkich innych miejscowościach 2 do 30 zł.; opłata wpływać będzie do kasy cechu, jeśli wyprzedający do cechu należy, w przeciwnym razie do funduszu na ubogich.

Pos. Exner jako sprawozdawca mniejszości komisyjnej, żądającej skreślenia §. 6, oświadcza się za ustawę jako bardzo potrzebną dla ochrony rzetelnego handlu i przemysłu. Uznaje także słuszność opłaty ze stanowiska finansowo-politycznego, ale z powodu nierówności opłaty obawia się denuncjacji, a więc podkopania moralności publicz-

nej. Dlatego zaleca wykreślić ten paragraf. Natomiast przekonany wywodami Pana Ministra handlu, cofa wnioski mniejszości co do dwu dalszych paragrafów, t. j. wniosek o wyjęcie wyprzedazy sezonowych z pod ustawy i wniosek o wykreślenie §. 10, który nakazuje surowo karać zaopatrywanie w co raz świeże zapasy towarów sklepu wyprzedawanego.

Pos. Adamkiewicz dziwi się, że Rząd, który stanowczo bronił opłaty w komisji, teraz w Izbie przez usta Pana Ministra handlu oświadczył, iż nie obstaje przy opłacie; a wszakże jest to jeden z najskuteczniejszych sposobów do zapobieżenia wyprzedazom spekulacyjnym.

Posłowie Luëger i Scheicher ze względu na to, że w sali jest tylko 35 posłów obecnych, zrzekają się głosu.

Pos. Exner imputuje pos. Adamkowi zamiar zupełnego przeszkodzenia wyprzedazom.

Pos. Adamkiewicz odiera tę insynuację. Izba 76 głosami przeciw 59 głosom odrzuca §. 6, a resztę ustawy, zmienioną stosownie do opuszczenia §. 6-go, uchwała bez dyskusji.

Następuje drugie czytanie projektu ustawy państwowej o zapobieganiu pijaństwu. Komisja ekonomiczna wnosi, aby przyjąć projekt rządowy ze zmianami obostrzającymi.

Do głosu w dyskusji ogólnej zapisał się: przeciw projektowi 6, za projektem 5 posłów; z Polaków nikt.

Pos. Dworzak ubolewa, że nad ustawą tą radzili tylko prawnicy, a nie lekarze także, chociaż przedmiot wyraźnie tyczy się zdrowia nie tylko osób, lecz rodzin całych i pokoleń; alkoholizm szkodzi całej ludzkości więcej niż cholera. Przyczyną tej choroby jest brak oświaty ludowej i wyzyskiwanie tłumów przez kapitalizm. Alkohol powinno się zszeregować z truciznami i w sprzedaży tak samo traktować jak trucizny. Rozwiódłszy się obszernie o skutkach alkoholizmu, mowca żąda, żeby razem z ustawą niniejszą weszła w życie ustawa przeciw fałszowaniu pokarmów i napojów; żeby wydano ustawę o nauczaniu higieny po szkołach ludowych, bo walka przeciw alkoholizmowi może skuteczenie wyjść tylko ze szkoły; żeby podwyższono podatek od gorzałki, a obniżono od piwa; żeby ustawą nakazano sprzedawać tylko zupełnie czystą gorzałkę; żeby pijaków nałogowych brano pod kuratelę i do osobnych schronisk; żeby w kodeksie karnym opuszczono postanowienie, pozwalające opilstwo uważać za okoliczność łagodzącą. Tylko ustawa uwzględniająca to wszystko miałaby prawdziwie pożądanym skutkiem. (*Huczne brawa*).

Pos. Lupul oblicza, że po odliczeniu kobiet, dzieci, ludzi inteligentnych i zamężnych, przypadają w Austrii dwa miliony hektolitrow gorzałki na sześć milionów głów, t. j. po 33 litry na głowę rocznie, co oznacza stratę ogromną na zdrowiu i na mieniu. Mowca uważa ustawę za doskonałą i spodziewa się dobrego skutku; ale zaleca nadto na wzór angielski urządzenia szynków

pozostających pod kontrolą, tudzież schronisk dla pijaków.

Pos. Polzhofer jako szynkarz ma wiele zarzutów przeciw ustawie, szczególnie ten, że w sobotę wieczorem i w niedzielę i święta podczas nabożeństwa szynkownie mają być zamknięte. Mowca zapowiada poprawki.

Pos. Proskowetz mówi o wpływie gorzałki na rozkrzewienie anarchizmu, na świętkowanie robotników i na zdarzające się przy świętkowaniu ekscesy. Z radością wita ustawę, choć wolałby surowszą. Oprócz ustawy te są inne sposoby na radykalne wyłączenie alkoholizmu, a do nich należą: monopol na gorzałkę, tanie i zdrowe piwo, tanie i zdrowe mieszkania, ciągła i korzystna praca, kuratela nad pijakami i schroniska, na koniec szkoła. Mowca oświadcza, że jest zapalonym zwolennikiem monopolu na gorzałkę.

Pos. Biankini wywodzi, że ustawa nie byłaby stosowna dla Dalmacji, i stawia wniosek, żeby dodano paragraf: „Ustawa niniejsza nie ma mocy w królestwie Dalmacji“.

Na tem przerwano obrady. Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zwolnieniu sprzedaży gruntów skarbowych w obrębie twierdzy w Ołomuńcu od stempł i należności skarbowych.

Pos. Woźniak wnosi interpelację do Pana Ministra wyznań i oświaty, jakim prawem starosta w Celi powiedział, że progimnazjum słoweńskie nie tam będzie założone, lecz w Sachsenfeld.

Pos. Szil wnosi interpelację do Pana Ministra spraw wewnętrznych, żądającą ukarania starosty w Kolinie, który skonfiskował *Radikalni Listi* za przedrukowanie mowy pos. Szamanka z protokołu stenograficznego, motywując konfiskatę tem, że za autentyczność protokołu tego nikt ręczyć nie może.

Koniec posiedzenia o godz. 5. — Następuje w sobotę.

Koło polskie.

Projekt ustawy państwowej przeciw pijaństwu, nad którą obrady w pełnej Izbie deputowanych rozpoczęły się już na posiedzeniu we środę, był w dniu 20 b. m. przedmiotem obrad w Kole polskiem. Z obrad tych warto przytoczyć według sprawozdania korespondenta *Czasu* — następujące szczegóły:

Na wezwanie przewodniczącego Koła, p. Zaleskiego, członek komisji ekonomicznej, która wniesiona przez Rząd jeszcze w r. 1891 projekt ustawy zawierającej rozporządzenia w celu powstrzymania pijaństwa rozstrząsnęła i obecnie Izbie poselskiej przedłożyła, dep. Chrzanoski przedstawił genezę i główne postanowienia projektowanej ustawy. Mowca przypomniał, że jeszcze w roku 1877 uchwaliła Rada państwa, na wniosek posłów polskich, dla Galicji i Bukowiny ustawę,

6)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

W Gąbinie pojawił się wnet w głównej kwaterze kurjer z francuskiej ambasady w Petersburgu. Przybywał wprost ze stolicy rosyjskiej i przynosił wiadomość, iż car Aleksander, nie zadawalając się odprawą hr. Narbonne, odmówił przyjęcia hr. Lauriston i zabronił mu przybyć do Wilna. W ten sposób car pogwałcił reguły kurtuazyi międzynarodowej i uznał prawa ambasadorów, a zarazem manifestował jaskrawo swoje postanowienie unikania wszelkich dalszych rokowań. Napoleon nie uczynił na razie z tego użytku, lecz zanotował sobie w pamięci tę nową „obelgę“, z której zamierzał korzystać, gdyby po rozpoczęciu kroków wojennych, Rosya chciała wznowić dyskusję i zaprzeczyć mu prawa obrazonego.

Dnia 21 wczesnym rankiem przybył cesarz do Wołkowyska. Ztamąd było już tylko siedm mil do Niemna, — siedm mil wśród okolicy okrytej lasami i wzgórzami, a piaszczyste. Napoleon zatrzymał się kilka godzin w Wołkowysku i w tej to nędznej miejscinie podyktował on ową ognistą proklamację, w której wzywał swych żołnierzy do „drugiej wojny polskiej“.

Proklamację tę rozesłano do wszystkich komendantów korpusów z rozkazem, aby odczytana była w chwili, gdy wojska dotrą do brzegów Niemna i będą miały go przekraczać. Wówczas bowiem będzie mogła silniej przemówić do wyobraźni i zapalić serca. Resztę dnia poświęcił Napoleon obmyśleniu i przedsięwzięciu odpowiednich środków, aby nazajutrz 23-go, cała armia jego byław skonczen trana w porządku

poza wzgórzami lesistemi po lewym brzegu rzeki. Szczegółowe wydawał rozkazy; oznaczył wszystkim dowódczom, gen. Davout, Oudinot, Neyowi, ks. de Trévise, który dowodził piechotą gwardyi, właściwy ich kierunek i przeznaczenie. Ruch wojsk miał się rozpocząć wczesnym rankiem i odbywać się tak ściśle, aby każdy przybył w swoim czasie na punkt oznaczony i aby wszyscy byli na swych stanowiskach w chwili stanowczej. Leez sam, uniesiony zapalem, nie czeka ranka i zwiniecia obozów, — oddziela się od armii i wyprzedza ją.

Przed wieczorem jeszcze wyjechał, przebywając gęsty las sosnowy, który rozciąga się w pobliżu rzeki. W małej wiosce przystanął i przyjął wieczór na skromnym prostostwie, przyczem rozpoczął rozmowę z parochem: „Za kogo się modlicie — spytał — za sprawę moją, czy za rosyjską?... — Modlimy się za ciebie, Najj. Panie! odparł proboszcz. — Tak powinności czynić — rzekł cesarz — jako Polacy i jako katolicy“. I kazał wypłacić księdzu dwieście napoleondorów. O godzinie 11 wsiadł napowrót do powozu w otoczeniu zwykłych swych towarzyszy podróży i walki, Duroca, Bessières i Caulaincourta, pozostawiając jednak za sobą całą swoją świtę, swój sztab i ekwipaże. Jeden tylko oficer sztabu generalnego, późniejszy marszałek Castellane, adiutant hr. de Lobau, mógł brać udział w tej wyprawie. Z taką szczupłą eskortą, lecz pod osłoną dywizyj kawalerji, które ze wszystkich stron zajmowały okolice, cesarz wyprzedza szeregi piechoty, ciągnące się wzdłuż całej drogi, wyprzedza kolumny przewodnie, wyprzedza forpoczy i pędzi naprzód, wprost ku Niemnowi, gnany niecierpliwością, aby ujrzeć wreszcie tę rzekę i oznaczyć miejsce brodu.

Na wyraźny rozkaz cesarza, żaden oddział kawalerji, ani innej broni nieukazał się dotychczas na brzegu. Kilku oficerów, a

między innymi generał Haxo, wyprawionych tam było, aby zdjąć zarys, ale misję swą wykonywali w największej tajemnicy. Napoleon nie miał ciągle, że Rosyianie nie wiedzą nie dotychczas o zbliżaniu się tak gwałtownem armii francuskiej, spodziewał się utrzymać ich w tej nieświadomości, aż do chwili przejścia Niemna i wykonać tę olbrzymią operację w zupełnej tajemnicy; dlatego też nie chciał, aby ukazanie się uniformu francuskiego obudziło czujność i mogło dać hałas do alarmu. Tylko kilka szwadronów ułanów i szwoleżerów warszawskich stało na widcie na lewym brzegu Niemna i strzegło go; obecność ich nie miała nic w sobie podejrzanego, były bowiem na swoim terytorjum, pozycję tę zajmowały od kilku miesięcy, a oficerowie rosyjscy z Kowna, którzy przez dalekowidze badali okolice, oddawna przyzwyczaili się je tam widzieć.

W nocy z 22 na 23 czerwca, jeden z tych pułków, mianowicie 3 szwoleżerów, obozował o półtora mili od brzegów Niemna, w ukryciu, w pobliżu drogi, która z Wołkowyska prowadziła wprost ku rzecze, naprzeciw samego Kowna. W tej porze roku noc są krótkie; o godzinie drugiej już brzask świtał. Niepewny i błady, nie budząc ze snu żołnierzy, którzy spali twardo na ziemi. Nagle silny turkot kół daje się słyszeć. Pojazd pocztowy, zaprzężony w sześć koni, okrytych potem i spienionych, otoczony kilku jeźdźcami, zatrzymuje się wśród drogi. Z pojazdu wyskakuje szymbok podróży, a za nim drugi: to cesarz i gen. Berthier; cesarz okryty płaszczem, z twarzą pożytkłą, znużoną trudami podróży. Poznano go natychmiast, — zbiegają się oficerowie polscy i otaczają go kołem... Napoleon rozpatruje się dokoła, rozpytuje się, bada pozycję. O paręset metrów dalej, widać było pierwsze domki wioski Alexoty, do której prowadziła droga, — po za nią rzeka i nieprzyjaciel. Położona nieco na wzgórkach, wioska ta wznosi się po nad Niemnem i pozwala

oku sięgnąć aż do Kowna, — cesarz postanawia pojsć tam osobiście na rekonesans.

Leez mundur jego i epolety, kapelusz z trójkolorową kokardą, mogą zwrócić uwagę nieprzyjaciela i wzbudzić popłoch przedwczesny. On sam przecież dał rozkaz, aby żaden Francuz nie poważył się ukazać na brzegu, — własnego rozkazu przekroczyć nie może Leez mniejsza o to! Pójdzie — jak sam powiada — *incognito* — w przebraniu. Zdejmuje tedy na polu swój mundur oficerski strzelców gwardyjskich i wdziwka uniform polskiego pułkownika. Leez potrzeba jeszcze ubrania głowy; dają mu czapkę ułańską. Cesarz próbuje, ale znajduje, że jest nadto ciężka i bierze po prostu kaszkiet policyjny, zniewala Berthiera do podobnego przebrania i obaj w otoczeniu oficerów polskich puszcza się ku wiosce. Ztamąd ujrzał wreszcie Napoleon mętne nurty rzeki, przepływające zwolna pod jego stopami, — sięgnął okiem ku prawemu jej brzegowi i dalej ku nieprzyjacielowi...

Kowno zdawało się we śnie pogrążonym. Wyglądało puste, bez życia. Nie nie zamionowało obecności liczących wojsk, przygotowań do obrony. Na prawo i na lewo ciągnęły się brzegi rzeki, to zielenią pokryte, to piaszczyste, a w oddali lekkie pagórki, pokryte lasami i rzadkimi zabudowaniami. Napoleon długi czas badał wytyczonym wzrokiem całą okolicę, notując sobie w pamięci cały jej zarys. — poczem wrócił pieszo do obozu szwoleżerów, w wyborynym humorze, odświeżony i jakby wypoczęty. Wesoło zapytał, czy uniform polski jest mu do twarzy. „A teraz — dodał — trzeba oddać to, co do nas nie należy.“ Zdał swoje przebranie i zabrał się do skromnego posiłku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mającą na celu powstrzymanie pijaństwa. Od owego czasu Sejmy: szląski, morawski, dolno-austriacki, czeski, tyrolski uchwały kilkakrotnie rezolucje, wzywające Rząd do przedłożenia Izbowi Rady państwa projektu podobnej ustawy dla całego Państwa, dodając wnioski, żądające uzupełnienia tej ustawy postanowieniami, mającymi wstrzymać skuteczniej pijaństwo. Naczelną Radą zdrowia, który obradował w Wiedniu w r. 1887, wykazawszy zżubne skutki pijaństwa na zdrowie i umysł człowieka, zaproponowały niewiele środków i rozporządzenia, mogące się przyczynić do powstrzymania pijaństwa. Czyżby zadość wezwaniom, uchwalonym przez Sejmy wszystkich prawie krajów Monarchii, Rząd przedłożył w roku 1877 projekt ustawy, osnutej na znanej postom polskim ustawie, uchwalonej w roku 1877 dla Galicji, lecz uzupełniony jeszcze wielu postanowieniami. Komisja ekonomiczna Izby deputowanych projekt ten roztrząsała, a po zasięgnięciu zdania ankiety, przedłożyła Izbie swoje wnioski o uchwalenie tego projektu rządowego z kilku uwagami przez komisję poprawkami. Zanim jednak ten projekt przyszedł pod obrady Izby, ukończyła się jej kadencja. Rząd więc powtórnie w dniu 9 czerwca 1891 roku przedłożył Izbie poselskiej projekt tej ustawy, zastosowawszy się w nim do poprawek, poczynionych przez izbę komisję w pierwszym jego projekcie. Izba przekazała ten projekt do rozstrząsania swojej komisji ekonomicznej, która zmieniwszy lub uzupełniwszy parę jego paragrafów, przedłożyła Izbie jeszcze w listopadzie 1892 roku wnioski swoje i obszernie sprawozdanie, zasądniając postanowienia ustawy i swoje poprawki. Polscy członkowie komisji i dwaj posłowie z Bukowiny, zgadzając się z wielu postanowieniami zaprojektowanej ustawy, przedłożyli Izbie wniosek mniejszości komisji do jednego tylko §. 6, który orzeka, że wszystkie szynki i sklepy, sprzedające wódkę na kieliszki, muszą być zamknięte w sobotę od godziny 5 popołudniu, zaś w niedzielę i święta przedpołudniem podczas głównego nabożeństwa w kościołach. Zaś według naszego wniosku mniejszości komisji, ustawa przez Radę państwa uchwalona dla wszystkich krajów Monarchii, orzeka w §. 6, iż wszystkie szynki powinny być zamknięte podczas nabożeństwa przedpołudniowego w niedzielę i święta, zaś Sejmom krajowym w których jest władza orzeczenia, czy i w których jeszcze godzinach w niedzielę i sobotę powinny być szynki zamknięte, albo postanowienia w tym względzie zastosowane być muszą do potrzeb i właściwości miejscowych. Lecz dyskusja o tym paragrafie, jak i o innych postanowieniach ustawy, należy do szczegółowych nad nią obrad, zaś teraz w dyskusji ogólnej nad całą ustawą wnoszą przemawiający, aby Koło wzięło przedłożony projekt ustawy za podstawę obrad szczegółowych, wśród których można wnieść poprawki do poszczególnych jej paragrafów.

Następnie poseł ks. Chetkowski przedstawił wymownie środki, którymi w Poznaniu starano się powstrzymać pijaństwo. Jednym z bardzo skutecznych środków było zawiązywanie bractw wstrzemięzliwości. Zgadza się z postanowieniami projektowanej ustawy, ale to nie jest jeszcze dostateczne dla powstrzymania pijaństwa. Zawiązywanie bractw wstrzemięzliwości byłoby bardzo użytecznym.

Pos. Eug. Abrahamowicz oświadcza się za przyjęciem projektu ustawy za podstawę obrad i przejściem zaraz do szczegółowej dyskusji. Sądzi, iż pożytecznym jest postanowienie, że szynkarz jest odpowiedzialny za to, co się dzieje w szynku, przeto jedna i ta sama osoba nie powinna nigdy mieć konsensu na dwa szynki, na co zezwala w pewnych razach projektowana ustawa.

W dyskusji szczegółowej wyjaśniono, że §. 3, orzekający w ustępie pierwszym, iż w gminach liczących do 500 mieszkańców, może być dana tylko jedna koncesja na szynk, w gminach zaś większych jedna koncesja na każde 500 mieszkańców, — nie odnosi się do Galicji, poczem przyjęto całą ustawę, paragraf zaś 6 według wniosku mniejszości komisji.

Na tem samym posiedzeniu Koła uchwalono przydzielić wnioski posła Popowskiego co do usunięcia wadliwych ksiąg gruntowych oraz co do ewidencji katastralnej osobnej komisji, do której powołano posłów: Krynickiego, Pięta, Abrahamowicza Eug. i Hofmoka.

Sprawy parlamentarne.

— *Fremdenblatt* donosi, że w d. 21 b. m. Rada Ministrów odbyła ponownie posiedzenie, które według wszelkiego prawdopodobieństwa pozostawało w związku z kwestyą reformy wyborczej.

— Komisja Izby posłów dla kodeksu karnego obradowała na kilku posiedzeniach

z rządu nad 935 poprawkami, jakie wniesiono do projektu nowej ustawy karnej. Komisja zgodziła się, że nie istnieje dla niej obowiązek zdawania pełnej Izbie sprawy z tych wniosków poprawczych, nad którymi w Izbie toczyć się będą obrady dopiero podczas dyskusji szczegółowej, ani też z rozprawy, jaką komisja nad nimi przeprowadziła. Komisja przeprowadziła wprawdzie dyskusję nad temi poprawkami, ale tylko w tym celu, aby sprawozdawca komisji dep. dr. Kopp, mógł poznać zapatrywania jej członków na wniesione poprawki, poczem w rozprawie szczegółowej w pełnej Izbie mogłyby w danym razie sam stawić wnioski poprawcze, a raczej godzić się na postawione poprawki lub je odrzucać, — nie kępując się pierwotnym sprawozdaniem komisji. Informacyjna ta dyskusja przeprowadzona w komisji, dowiodła, że referent uwzględni w pełnej Izbie podczas rozpraw szczegółowych nad projektem kodeksu karnego, tylko bardzo nieznaczna część poprawek. Ponieważ dyskusję tę już ukończono, przeto przewodniczący komisji w najbliższym już czasie wezwie przydyum Izby, aby o ile to okaże się rzeczą możliwą ze względu na inne prace, postawiło jak najwcześniej specjalną rozprawę nad kodeksem karnym na porządku dziennym obrad pełnej Izby posłów.

— Ponieważ deputowany książę Karol Schwarzenberg nie przyjął ponownego wyboru na przewodniczącego komisji administracyjnej, przewodniczącym tej komisji wybrano przeto dep. hr. Karola Maksymiliana Ze dwitza.

— Klub ruski ukonstytuował się na nowo w ten sposób, iż wybrał przewodniczącym swym dep. księdza Mandyczewskiego, zastępcą przewodniczącego dep. prof. Barwińskiego, a sekretarzem dep. prof. Wachnianina. Klub liczy pięciu członków.

Z Warszawy.

(Deputacya obywateli polskich m. Warszawy w dzień pogrzebu cara. — Pomnik Kopernika).

Dzienniki podają dokładną listę osób, które w charakterze deputacyi udały się do Petersburga na pogrzeb cara Aleksandra i, o ile się zdaje, były tam na posłuchaniu u cara, o którym była wzmianka w pismach zagranicznych. Do składu deputacyi należeli pp.: dr. Ignacy Baranowski, lekarz warszawski; Jan Bloch, prezes rady kolei iwanogrodzko-łubrowskiej; Ksawery hr. Branicki, właściciel Wilanowa; Stanisław Brun, obywatel m. Warszawy; Tadeusz Bujno, szambelan dworu najwyższego; Feliks hr. Czaicki, szambelan dworu najwyższego; Włodzimierz ks. Swiatopełk-Czetwertyński, radca komitetu Towarzystwa kred. ziem.; Franciszek Górski, właściciel dóbr z gub. siedleckiej; Ludwik Górski, ochmistrz dworu najwyższego; prezes komitetu Tow. kred. ziem.; Michał Karnicki, kamerjunker dworu najwyższego; Kazimierz hr. Krasiński właściciel dóbr w gub. siedleckiej; Leopold Kronenberg, prezes rady kolei warszawsko-wiedeńskiej i Banku handlowego; Gustaw hr. Łubieński, właściciel dóbr w gub. łubuskiej; Henryk Natanson, obywatel m. Warszawy; August hr. Potocki, kamerjunker dworu najwyższego; Rodryg hr. Potocki, kamerjunker dworu najwyższego, radca komitetu Tow. kred. ziem.; Konstancy hr. Przezdziecki, właściciel dóbr, obywatel m. Warszawy; Maciej ks. Radziwiłł, ochmistrz dworu najwyższego; Michał ks. Radziwiłł, właściciel dóbr w gub. warszawskiej; Stanisław Skarżyński, kamerjunker dworu najwyższego, radca komitetu Tow. kred. ziem.; Kazimierz Sobański, właściciel dóbr z gub. warszawskiej; Władysław hr. Wielopolski, kamerjunker najwyższego dworu; margrabia Zygmunt Wielopolski, koniuszy dworu najwyższego, radca komitetu Tow. kred. ziem.; Zygmunt hr. Wielopolski, właściciel dóbr w gub. radomskiej; Mieczysław ks. Woroniecki, kamerjunker dworu najwyższego, radca komitetu Tow. kred. ziemsk.; Lucyan Wrotnowski, adwokat przysięgły, właściciel dóbr w gub. płockiej; Stanisław Wydzga, rejent warszawski; Maurycy hr. ordynat Zamoyski.

W dzień pogrzebu cara na główniej ulicy miasta przez cały dzień paliły się latarnie gazowe, spowite krepą. Na wszystkich gmachach rządowych i miejskich oraz domach prywatnych powiewały flagi żałobne. Na balkonach konsulatów zagranicznych wywieszono flagi narodowe, przeważnie krepą. Po odprawieniu nabożeństwa w cerkwiach prawosławnych odbyły się stypy dla ubogiej ludności m. Warszawy. Ludności chrześcijańskiej rozdano z polecenia oberpoliemajstra generał-majora Klejgelsa z funduszu domów zarobkowych 3.000 obiadów, które wydawano w tanich kuchniach na ośmiu punktach. Każdy otrzymał: porcję kapuśniaku z pół funtem mięsa, porcję kaszy pszennej ze słoniną, pół funta sera, funt chleba i kubek piwa. Obiady dla ludności żydowskiej urządzone z dobrowolnych ofiar zamężniejszej ludności tegoż wyznania. Rozdano 4.300 obiadów. Wszystkie instytucje rządo-

we i prywatne zawiesiły swoje czynności; to samo uczyniła giełda, a uczniów i uczeniów uwolniono od lekcji. Przez czas nabożeństwa wszystkie sklepy były zamknięte, a miejsca rozrywek jak: wystawa liliputów i sióstr zrosniętych, fonografu i t. p. przez cały dzień nie były czynne.

Przebudowa pomnika Kopernika, dłuta Thorwaldsena, na Krakowskim, została już ukończona. Posąg zyskał na podniesieniu go większym, podstawa jego bowiem z czarnego marmuru stoi na czterech wysokich stopniach granitowych. Na marmurze posągu umieszczono od strony kościoła św. Krzyża napis: „Mikołajowi Kopernikowi rodacy“, od strony zaś ulicy Oboźnej: „Nicolao Copernico grata patria“; na froncie podstawy znajduje się wieniec ze złotych gwiazd.

KRONIKA

Lwów, 23 listopada.

— **Nasz felieton.** W poniedziałek, po ukończeniu rozpoczętego felietonu paryskiego, rozpoczynamy druk najnowszej powieści Maryana Gawalewicza p. t. „Szubrawcy“, która, niewątpliwie, będzie miała także powodzenie, jak inne utwory autora „Mechesów“.

— **Podróż inspekcyjna.** Prezydent generalnej dyrekcji austriackich kolei państwowych JE. dr. Biliński, po otwarciu linii Stanisławów-Woronienka, dokonał podróży inspekcyjnej kolei Podkarpackiej w towarzystwie szefa biura prezydyalnego dr. Kniaziołuckiego. Dnia 20 b. m. bawił JE. dr. Biliński w Zagórz, przedwczoraj przybył do Nowego Sącza, a wczoraj koleją transwersalną wyjechał w dalszą podróż inspekcyjną. Wczoraj wieczorem o godzinie 8 min. 30 przybył przez Suchę i Podgórze-Plaszów do Krakowa osobnym pociągiem, w towarzystwie dyrektora ruchu p. Koloszwara. Na dworcu krakowskim odbyło się przyjęcie JE. dr. Bilińskiego ze strony urzędników dyrekcji krakowskiej, poczem o godzinie 10 wieczorem pociągiem kurierskim kolei Północnej odjechał JE. p. Prezydent do Wiednia.

— **P. Alfred Deyma,** dyrektor ruchu kolei państwowych we Lwowie, odpowiadając JE. Prezydenta kolei skarbowych dr. Leona Bilińskiego do Nowego Zagórz, jako granicy okręgu lwowskiej Dyrekcji ruchu, powrócił wczoraj do Lwowa i objął urządowanie.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 6 listopada b. r. trzynaste posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Roztrząsano ponownie sprawę rzeźni rytualnej drobiu w Tarnowie.
2. Zaopiniowano podanie jednego lekarza na stałego zastępcę lekarzy sądowych przy c. k. sądzie krajowym karnym we Lwowie.
3. Wydano opinię co do utworzenia samostanowionych gmin sanitarnych w Dembicy (powiat Ropczyce), w Haliżu (pow. Stanisławów), w Tarnobrzegu i Zbarażu.
4. Wydano opinię co do utworzenia okręgów sanitarnych we Frysztaku, w powiecie jaśielskim, w Krynie w powiecie nowosądeckim i co do dwóch okręgów w powiecie stryjskim.
5. Wydano orzeczenie w sprawie fabryki naczyń glinianych w Dołżce (pow. Dolina).
6. Przeprowadzono dyskusję w sprawie cennika za rozbiory chemiczne dla użytku sądowego.
7. Zaopiniowano regulamin w przedmiocie ścisłego nadzoru nad prostytutkami.
8. Przeprowadzono dyskusję i uchwalono waioski w przedmiocie uzyskania surowicy dr. Behringa, jako leku przeciwbłonicowego.
9. Zaopiniowano podania kompetentów o posadę lekarza salinarnego w Drohobyczu i Stebniku.

— **C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów** ogłasza: Celem polepszenia połączeń poczty osobowej Lwów-Monasterzyska z pociągami przybyszącymi do Lwowa w porze południowej, jak niemniej dla przedłużenia terminu nadania przesyłek i listów dla ruty Lwów-Monasterzyska w głównym urzędzie pocztowym we Lwowie, zarządza się, by począwszy od 26 b. m. odjeżdżała rzeczona poczta osobowa ze Lwowa (zamiast o godzinie 7) dopiero o godzinie 8 minut 15 wieczór (podług zegara kolejowego).

W kierunku z Monasterzysk do Lwowa obiegać będzie poczta osobowa o 30 minut wcześniej niż dotąd, t. j. odchodząc będzie z Monasterzysk o godzinie 3 minut 45 popołudniu.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. Jac. Przeniesieni księdza wikar.: Ankiewicz Jakób na ekspozyturę w Dalejowie (paraf. Maryampolskiej), Senków Edward do Grzymałowa, Pawłowski Antoni do Baworowa, Sołtyś Wojciech do Buszcza. Aplikowany w charakterze kooperatora przy parafii w Rawie ruskiej O. Binek Stan. zakonu OO. Reformatorów. Rekolekcje dla kapłanów w Czerniowcach odbędzie się w rezydencji OO. Jezuitów od 26 wieczorem do 30 b. m.

(§) **Stypendya.** W budżecie na r. 1894 przeznaczył Sejm do dyspozycji Wydziału krajowego kwotę 2.000 zł. na stypendya dla młodzieży kształcącej się w akademiach handlowych. Z kredytu tego przyznał Wydział krajowy stypendya następującym kandydatom: Tadeuszowi Wyżkowskiemu praktykantowi handlowemu z Krakowa, ukończonemu uczniowi akademii handlowej w Gracu, na dalsze kształcenie się w akademii handlowej w Antwerpii 500 zł.; Józefowi Piórkiewiczowi ze Lwowa do akademii handlowej w Gracu 350 zł.; Bazylemu Uhrnowi do akademii handlowej w Wiedniu 350 zł.; Franciszkowi Blicharskiemu do akademii handlowej w Gracu 300 zł.; Alfredowi Feuwinowi do akademii handlowej w Wiedniu 200 zł.

— **Wystawę sztuk pięknych** zwiędzać już można wieczorem przy oświetleniu od godziny 5 do 8, zrana zaś od 10 do 4 popołudniu.

— **Nagrody na Wystawie krajowej.** Dyrekcya zaczęła już rozsyłać listy pochwalne (wykonane w zakładzie Przyszłaka), a dyplomy honorowe i medale (złote, srebrne i brązowe) rozesłane będą wystawcom pozalwowskim w ciągu m. grudnia. Miejscowi wystawcy wezwani zostaną w ciągu grudnia, aby się zgłosili w biurze Wystawy po medale. Przy tej sposobności notujemy, że dyrekcya Wystawy chędogowskiej dotychczas jeszcze nie rozesała nagród, u nas więc pospieszono się.

— **Z dyrekcji teatru.** Uwiadomiam niniejszem osoby interesowane, że z dniem dzisiejszym wszelkie dotychczas wydane bilety wolnego wstępu do teatru — prócz dziennikarskich i urzędowych, tracą swoją ważność. Ci, którzy mają podstawę do żądania nowych wolnych biletów, zechcą się zgłosić pisemnie do kancelaryi teatralnej.

Z. Przybylski.

— **Z „Sokoła“.** Koncert na dochód budowy drugiej sali gimnastycznej, z łaskawym współudziałem p. Heleny Modrzejewskiej, odbędzie się w niedzielę, dnia 2 grudnia 1894 r. Artystyczne kierownictwo koncertu objął dyrektor tutejszego Konserwatorium, zaszczytnie znany p. Rudolf Schwarz. Bilety będą do nabycia w kancelaryi „Sokoła“ w poniedziałek, 26 b. m.

— **Towarzystwo historyczne.** LX. zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 24 listopada b. r. o godzinie 6 wieczorem na Uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. Komunikat prezesa w ważnej sprawie Towarzystwa. 2. Prof. dr. Oswald Balzer: Z prywatnego życia Kazimierza Wielkiego.

— **Z „Gwiazdy“.** Ostatni wieczorek z tańcami odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., w wielkiej sali stow. „Gwiazda“ na dochód funduszu Stowarzyszenia. Kapela wojskowa 80 p. p. Wstęp za zaproszeniami, które nabyć można w biurze Stowarzyszenia dla pań 30 ct., mężczyzn 60 ct. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Na walnym zgromadzeniu** Towarzystwa „Wzajemnej pomocy uczniów“ Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, odbytem w dniu 17 b. m. zostali wybrani do zarządu na rok 1894/5: Fischer Edmund (prezes), Hukiewicz Bazyl (wiceprezes), Gliński Leon Konrad (sekretarz), Bielewicz Piotr (skarbnik), Popiołek Franciszek (kontroler). Do komisji skontrolującej weszli: Potok Hieronim jako przewodniczący, oraz Karwowski Stanisław, Klemensiewicz Zygmunt, Krementowski Józef, Sieradzki Artur, jako członkowie.

— **Rozprawa karna** przeciwko chłopom, którzy zamordowali ekonomę Twardziejewicza, odbędzie się dnia 28 b. m. w Tarnopolu przed ławą sędziów przysięgłych.

— **Zmiana własności.** Dobra Dusanów, w powiecie brzeżańskim, nabył p. Zdzisław Obertyński od p. Władysława Czaykowskiego.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23-go listopada. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 22 listopada do 12 w południe dnia 23 listopada b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 2.7 msek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (95 procent wilgotn. względnej). Opad, śnieg i deszcz, wysokość opadu 1.1 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1.3°C, najwyższa +2.2°C, dziś rano, najniższa +0.8°C. wczoraj popołudniu.

Wczoraj popołudniu padał śnieg, dziś rano deszcz nieznaczny.

Żyłka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się na wyspach Sztetlandzkich; żyłka 780 do 775 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 770 mm.

Prognoza na dobę 24 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północny o średniej prędkości 4 msek.; średnia temperatura obniży się do -0.0°C, niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad, śnieg z deszczem.

— **Książka pedagogiczna.** Obecnie wyszła w Paryżu druga część znakomitego dzieła Maksja Leclere o wychowaniu w Anglii. Znany pedagog i myśliciel został wysłany przez rząd francuski celem dokładnego zbadania systemu

wychowawczego w W Brytanii. W pierwszej części autor skreślił wierny i zupełny obraz stanu szkół i zakładów naukowych Anglii; obecnie wykazawszy metodę, pokazuje skutek, omawia on szczegółowo każdy zakład i wskazuje na zalety, które Anglikom nadaje ich system wychowawczy, wreszcie dowodzi jak te zalety i cnoty działały i działają na stan socjalny Anglii i na jej zewnątrz siłę ekspansywną. Książka p. Leclerc, mająca filozoficzną doniosłość, przyczyni się niemało do rozświecenia zawilej kwestyi socjologii narodów.

— **Spadek po Czarneckiej.** Z Tyflisu donoszą do *Nowosti*, iż znalazł się tam podobno główny spadkobierca ś. p. Czarneckiej. Zabitej przed pół rokiem w Petersburgu milionerki. Jest to biedny urzędnik, K. Czarnecki, służący jako aplikant na kolei zakaukaskiej, gdzie otrzymuje 45 rubli pensyi miesięcznej. Należy dodać, że Czarnecki obarczony jest liczną rodziną, złożoną z 10 osób, z których starsza córka, służąca w kancelaryi tejże kolei, przychodzi mu z pomocą. Czarnecki jest stryjecznym bratem zmarłej i jeżeli nie jedynym, z pewnością głównym spadkobiercą milionów swojej bliskiej kuzynki. Dowiedziawszy się o spadku, Czarnecki nie zgłaszał się nawet ze swymi prawami, gdyż nie mógł pomyśleć o prowadzeniu kosztownego procesu; wtedy zgłosił się do niego jeden z adwokatów petersburskich i zaproponował przeprowadzenie całej sprawy z warunkiem odstąpienia mu 25 proc. spadku jako zasługi. Wzmiankowany adwokat był w tych czasach w Kijowie i Warszawie, gdzie zebrał wszystkie potrzebne dokumenta, udowadniające prawa K. Czarneckiego do spadku. Według zapewnienia Czarneckiego, zmarła milionerka, oprócz jego rodziny, nie miała żadnych krewnych i dlatego też sprawa spadkowa uległa zwłoce.

— **Wybryk złotej młodzieży.** W ubiegłym tygodniu w Londynie powszechną uwagę w dzielnicy miejskiej Westend zwracał sprzedający gazety człowiek, który ubrany był w garnitur z płótna, pospinyany szpilkami. Pod tym garniturem wszakże widać było wykwiatające czarne ubranie, na palcach zaś miał ów człowiek kosztowne pierścienki. W gniewu oka otoczył go tłum uliczników i dążył za nim, obdarzając najrozmaitszymi epitetami. Sprzedający gazety od czasu do czasu wchodził do kawiarni Monico, by się posilić, a tam wywoływało ukazanie się jego wielką wesołość. Chodziło bowiem o zakład. Grono złotej młodzieży spierało się o to, ile chłopiec, sprzedający gazety po ulicach, może też zarobić dziennie. Jeden z elegantów tedy założył się o 1000 fr., że zbierze określoną kwotę w ciągu jednego dnia — i wygrał zakład.

— **O licznych wypadkach ludźnictwa** donoszą z wysp archipelagu Luizyady, położonego na południo-wschodzie Nowej Gwinei i należącego do posiadłości angielskich. Pewien przemysłowiec francuski i wszyscy jego robotnicy zostali pożarci przez krajowców, którzy poprzednio ten sam los zgotowali załodze statku chińskiego. Wyspą, o której mowa, jest wyspa Rossel, mająca 770 klm. kwadr. obszaru i zamieszkała prawie wyłącznie przez Papuasów. Na innym archipelagu mianowicie wysp Salomonowych, krajowcy pożarli ośmiu majtków, których narodowości wszakże depeze ze źródeł australijskich nie podają.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Stara ale jara“ komedia Korzeniowskiego p. t.: „Panna mężatka“, wznowiona została wczoraj w teatrze hr. Skarbka z udziałem Heleny Modrzejewskiej w roli Cecylii. Jakkolwiek komedia ta dobrze myślną traci i faktura jej dość naiwna przyjemnie jednak nam było wysłuchać tego utworu, odznaczającego się przedewszystkiem pięknym językiem i sympatycznymi postaciami. Pani Modrzejewska grała przesłannie, cieniając po mistrzowsku dyalog; w akcie drugim i trzecim porwała znakomita artystka humorem i swobodą.

Publiczność przyjmowała panią Modrzejewską z entuzjazmem. Po pierwszym akcie wręczono jej okazały kosz kwiatów.

Cały ensambel sztuki z pp. Cichocką, Chmielińskim i Kliszewskim wywarł jak najlepsze wrażenie.

Repertuar teatralny. Dziś, w piątek nie ma przedstawienia.

Jutro, w sobotę na ogólne żądanie i po raz ostatni „Jak wam się podoba“, komedia w 5 aktach Shakespeare'a. Dziewiętnasty występ pani Heleny Modrzejewskiej.

W niedzielę popołudniu „Flirt“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego.

Wieczór Przedstawienie składane na cele dobroczynne z uprzejmym współudziałem pani Heleny Modrzejewskiej, która wystąpi w III. akcie „Maekbeta“ i w III. akcie „Maryi Stuart“.

We wtorek „Fedora“, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou. Gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We środę na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierót po artystach i literatach polskich „Mazepa“, tragedia w 5 aktach Juliu-

sza Słowackiego. Gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We czwartek „Fedora“, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Panna Heller. Z pism berlińskich dowiadujemy się, że parowiec „Aller“, na którym odpłynęła do Ameryki Mira Hellerówna, zawitał do portu nowojorskiego w piątek, dnia 16 b. m., o godzinie 7 zrana.

Artystka, wedle zapowiedzi repertoaru, pojawi się pierwszy raz w bieżącym tygodniu na scenie opery włoskiej w Nowym Jorku. Na pierwszy występ wybrano „Mignon“ Thomasa, tę najpiękniejszą kreację naszej śpiewaczki, którą tylokrotnie zachwycała się szczerze publiczność polska.

Rosina Pinco, sławna włoska śpiewaczka, umarła w tych dniach w późnej starości. Rosina Pinco, nadzwyczaj piękna i obdarzona przepysznym głosem, przybyła do Paryża w r. 1854, gdzie zolbrzymiem powodzeniem stworzyła rolę Leonory w *Trubadurze*. Artystka przez cały szereg lat należała do gwiazd opery włoskiej w sali Ventadour, będącej wówczas miejscem zebrania całego eleganckiego i artystycznego Paryża. Pani Pinco śpiewała prawie wszystkie wielkie role włoskiego repertoaru.

„**Biblioteka powszechna.**“ Gdy stare firmy drzemają sobie na laurach, a protegujące niemiecką literaturę, stają się coraz bardziej popolitami kramikami, na widownię występują coraz częściej siły młode, ruchliwsze i uczciwsze. Taka właśnie firma wydaje *Bibliotekę powszechną*. W ostatniej serii jesiennej wyszło kilka rzeczy bardzo ciekawych i pożytecznych. Znajdujemy tu „Zydy“ Józefa Korzeniowskiego, „Vert-vert, czyli szpak klasztornej chowania“ L. de Gresset'a, Cycera „Mowę za Sextem Roscyuszem“ w przekładzie Rykaczewskiego, wreszcie „Zamek w Podhorcach“ przez Włod. Kryczyńskiego.

Nie będziemy mówić o każdym dziełku z osobna, bo są to rzeczy zbyt dobrze znane i ocenione, ażebyśmy potrzebowali je polecać. Słowo tylko o „Vert-vert“. Poemacik powyższy z tego względu jest dla nas ważnym, że posłużył Krasickiemu za prototyp do słynnej „Monachomachii“. Redakcja *Biblioteki* poszła ślepo za przeróbką polską, jaka w r. 1779 ukazała się. Jakkolwiek przeróbka wypadła bardzo udatnie, gładko i dobrze, to mimo to jednak wkraść się błąd w tytuł, który powtarza się stale, jako uzupełnienie tytułu, mianowicie: „szpak klasztornej chowania“, chociaż właściwie jest to papuga klasztornej chowania. Drobnostka ta nie zmniejsza bynajmniej wartości utworu.

Dla szerszego ogółu czytelników daleko ciekawszą książką jest „Zamek w Podhorcach“. Nad nią też chwilę zastanowimy się. Jest to monografia historyczna, rozpoznająca niepewną chwilę powstania Podhorzec. Dalej, od Koniec-polskich począwszy, opowiada autor krótko dzieje zamku do r. 1682, dłużej zastanawia się nad posiadaniem przez rodzinę Sobieskich (1682 do 1720), a wreszcie przechodzi do Rzewuskich (1720—1865) i nad tym okresem zatrzymuje się najdłużej, w końcu kilka słów o Sanguszkach mówi. Po monografii historycznej następuje opis zamku wewnątrz i zewnątrz, do uzupełnienia którego służy kilka rycin. Wydanie monografii i opisu zamku w Podhorcach należy uważać za myśl bardzo szczęśliwą, gdyż dziełko powyższe może służyć wyborem przewodnikiem dla gości wiedzających zamek. Pisząc o Wacławie Rzewuskim (Emirze), autor przytoczył kilka szczegółów, znanych dawniej, ale też i prawdopodobieństwo niekiedy za prawdę przyjął. Mam tu na myśli to, co mówi o stadzie koni w Sawranii i o urządzaniu tam dworu z przepychem (str. 28). Jest to fantazja, na którą sobie pozwolił autor „Złotobrodęgo Emira“. Piotr Leliwa („Wielka rodzina w wielkim narodzie“ str. 245) pisze: „Wacław Rzewuski wrócił na łono ojczyzny do dóbr swoich sawrańskich. Tam wskutek długiej niebytności wielki znalazł nieład, nadużycia i nieskończone z tego powodu pasmo pieniężnych nieprzyjemności“. Nie było więc za co urządzać dworu z przepychem, a liczne stada jego były także mytem. Leliwa należał (raczej należała, bo była to żona hr. Adama Rzewuskiego, generała świty J. C. M. wojsk rosyjskich, zmarłego przed kilku laty) do rodziny Rzewuskich, miał pod ręką archiwum familijne i wiedział najlepiej jak rzeczy stały. Drobnostka ta nie zmniejsza w niczem wartości monografii Podhorzec.

F. R.—a.

Galerya Berlińska nabyła obraz Rembrandta za 400.000 marek, będący dotąd w posiadaniu angielskiej familii Ashburnham. Obraz ten przepysnie zachowany, przedstawiający jakiegoś mnicha, udzielającego pociech i rady młodej kobiecie, należy do najpiękniejszych arcydzieł mistrza.

P. Marcela Sembrich-Kochańska, jak donoszą dzienniki, zawarła umowę z Sonzognu, dyrektorem opery włoskiej, i wystąpi w operze tej w Paryżu od dnia 15 maja do 15 czerwca 1895 w kilku rolach, poczem uda się do Londynu, aby śpiewać w teatrze „Covent-Garden“ od dnia 20 czerwca do 25 lipca.

W Rzymie odbył się na cześć Zoli wielki bankiet, w którym wzięło udział przeszło sto osób; przewodniczył temu zebraniu Bonghe, sławny pisarz i parlamentarzysta, który wniósł toast na cześć gościa francuskiego, Zola odpowiadając pił na cześć braterstwa ludów.

Zola w Rzymie. Jak wiadomo, Zola przebywa w Rzymie, celem robienia studyów do swojej powieści. Jeździł on z żoną do okolicznych miasteczek, zwanych *Castelli romani*, a tak uroczo położonych, do Frascati, starożytnego Tusculum, do Albano, Genzano i Nemi, do malowniczego jeziora, zwanego niegdyś „Zwierciadłem Dyany“. We Frascati Rada miejska z syndykem na czele przyjmowała go ostentacyjnie i ofiarowała państwu Zola piękną równiankę kwiatów. Redakcja rzymskiego dziennika *La Tribuna*, pierwszeństwo mającego w tutejszej prasie, dała dla niego śniadanie, na którym znajdowali się redaktorowie i współpracownicy najróżniejszych opinii i stronnictw. Autor „Snu“ był bardzo przyjaźnie przyjęty przez ministra oświaty, dr. Gwidona Bascego, którego odwiedził, a najczulszą kobietą w Rzymie, hrabina Ersilia Lovatelli z domu księżniczka Caetani, urodzona z Rzewuskiej. a siostra księcia Honorata Caetani'ego, byłego syndyka Rzymu, dała dla państwa Zola wieczór, na który zaproszone były wszystkie znakomitości literackie i artystyczne Wiecznego Miasta. W wielkiej sali hotelu Rzymskiego dany był dla powieściopisarza francuskiego wielki składkowy obiad. Będzie on tedy miał podostatkim treści do dzieła, które zamierza napisać o Rzymie.

Z Petersburga telegrafują: Miejsce i czas pogrzebu Antoniego Rubinstaina zostaną oznaczone, jak tylko jego syn i córka przybędą tutaj z Bolonii, a względnie z Wiednia. Na czele komitetu pogrzebowego stanie wielka księżna Aleksandra Józefówna.

W komedii Francuskiej będą odegrane w bieżącym sezonie następujące nowości: *Le Pardon* przez Juliusza Lematre znanego krytyka; *Le fils de l'Arctin* dramat wierszem przez Borniera autora „Córki Rolanda“ i *Grosse Fortune* komedia w 4 aktach Meilhaca; wkrótce zostanie także wykończona komedia Dumasa: „Przyjaciel Robert“.

Asekuracyjno-ekonomiczny kalendarz na rok 1895 (Rocznik IV stron 352). Niska-łdem wydawnictwa asekuracyjno-ekonomicznego, opuścił właśnie prasę drukarską IV rocznik z kalendarzem na rok 1895.

W polskim języku jedyna to jest publikacja, która fachowemu rozprawiamy stara się corocznie zasilać szczerą naszą literaturę asekuracyjną. W nowym roczniku znajdujemy w części fachowo-literackiej kilka cennych prac.

„Prawo bartne“, artykuł pióra Fr. Rawity, przedstawia historję pszczenictwa w Polsce: organizację gminy bartnej, sądownictwo w gminie bartnej, gospodarstwo pszczeniczne w gminie bartnej. Rzecz cała na podstawie źródeł M. Witwickiego, K. Niszczyckiego, Lelewela, jest bardzo cennym przyczynkiem do mało znanej historii pszczenictwa w Polsce. Prof. R. Gostkowskiego artykuł „Nasz eksport i taryfa wywozowa“ przedstawia wpływ tejże na ceny naszego zboża, produktu dowozowe i wywozowe a to na podstawie cen od wielu lat pojawiających się na rynkach wiedeńskich i berlińskich.

Obszerną, bo przeszło dwa arkusze zajmującą pracę jest elaborat p. Kazimierza Korczak Michalewskiego p. t. „Z historii powstania i obecnego rozwoju gradowych Tow. asek.“ Autor uzasadnia, że Galicya wschodnia i Bukowina należą do najbardziej zagrożonych krajów Środkowej Europy, pod względem niebezpieczeństwa gradowego. W ściśle naukowo i fachowo mowywanych wnioskach przedstawia p. Michalewski sprawę tę do zbadania władzom autonomicznym i krajowym przy współudziale sił fachowych — i chce aby się z ubezpieczeniami gradowymi u nas tak urządzono jak n. p. w Szwajcaryi, gdzie ubezpieczenia od gradu są przez rząd subwencyonowane. Końcowe wnioski autora są gruntownie umotywowane historją ubezpieczeń gradowych w całej Europie a rezultaty tych badań ujął p. M. w trzech żmudnie opracowanych tablicach.

Prof. dr. Głabiński napisał w tym roczniku „O dochodach publicznych Galicyi“ a adwokat dr. Steczkowski „O Tow. Kółek rolniczych.“ Obie prace są krótkie lecz nadzwyczaj treściwe.

Długa, bo 20 stron zajmująca rozprawa jest polemiczny artykuł prof. dr. Stefczyka „Zawodowe stow. rolników“ Istniejące syndykaty we Francyi i Izby rolnicze w Prusiech omawia autor nader szeroko i na podstawie powyższych urzędzeń poddaje ostrej krytyce projekt austriackiego Rządu o zawodowych stowarzyszeniach rolników. Szczególniej w Galicyi radby autor aby Kółkom rolniczym, jak najbardziej zbliżonym departamentalnym uniom syndykatów we Francyi, poruczone urządzenie zawodowych stowarzyszeń rolników.

„Czeki w Austrii i projekt ustawy czekowej.“ artykuł pióra pracownego Z. Korosteńskiego, kończy część fachową.

Asekuracyjno-ekonomiczny kalendarz otwiera część kalendarzową i informacyjną, poczem w dwóch następnych częściach opracowane są wy-czerpująco przez fachowców pp.: Bolesława Lewickiego, Tadeusza Łopuszańskiego i Narcyza Ulmera, Banki i asekuracje krajowe, Kasy oszczędności, Stowarzyszenia kredytowe, Tow. oficyalistów prywatnych, Kółka rolnicze, ich zasadnicze warunki, rezultaty bilansowe i personalia. Cena egzemplarza 60 centów.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 listopada)

Prezydent miasta, pan Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, polecił odczytać petycję mieszkańców ulicy Zamkowej, uzalających się na utrudnioną komunikację z miastem wskutek istnienia wału kolejowego. Petycję, popartą przez radnych pp. Stroynowskiego i Dulębę, przekazano komisji specjalnej.

P. Niemczynowski wniósł interpelację następującą: W roku 1891 Rada miejska uchwaliła wyrazić uznanie pocie Karolowi Brzozowskiemu za napisanie przez niego dramatu p. t. „Obłężenie miasta Lwowa“ i postanowiła, aby raz w rok, w październiku, dramat ten był na scenie lwowskiej wystawiany. Przedstawienie to miało być każdym razem zakupione przez Radę, a bilety rozdane bezpłatnie między młodzież, rzemieślników i t. p. Mowca zapytuje prezydenta, dlaczego uchwała Rady nie jest wykonywaną?

Pan prezydent przyrzekł sprawę tę zbadać i na najbliższym posiedzeniu zdać sprawę. Z kolei przystąpiono do powzięcia dodatkowych postanowień w sprawie budowy nowego teatru we Lwowie.

Referent p. Janowski, zaznaczył, że Rada uchwalwszy budowę teatru na placu Gołuchowskich, nie powzięła uchwały co do odpowiedzi Wydziałowi krajowemu na postawione pytania w sprawie budowy teatru. Referent wniósł odpowiedzieć Wydziałowi krajowemu, że budowa trwać będzie lat pięć, dalsz, że Rada, mając prowadzić teatr we własnym zarządzie, nie przedkłada Wydziałowi krajowemu planów do zatwierdzenia, wreszcie, że zapewnia Wydziałowi krajowemu udział w komitecie budowy

Radny dr. Małecki zaproponował, aby plany przedłożył Wydziałowi krajowemu nie do zatwierdzenia, lecz do wiadomości.

Następnie rozwinęła się szersza rozprawa, w której zastanawiano się ponownie nad przesądną już kwestyą, czy teatr prowadzić we własnym zarządzie, czy też odstąpić krajowi. P. Niemczynowski żądał reasumey poprzedniej uchwały, twierząc, że radni nie wiedzieli, co uchwalają. Podobnie dr. Maryański domagał się reasumey. Po przemówieniu dr. Dulęby i referenta uchwalono wnioski sekcji powyżej podane z poprawką dr. Małeckiego co do przedłożenia planów.

W dalszym ciągu uchwalono dla sprawy monopolu wódczanego nie wybierać komisji, lecz uchwalono przekazać ją komisji akcyjowej.

W roku 1895 postanowiono pobierać tę samą opłatę od psów, jak w roku bieżącym, t. j. po 4 zł. od samców, a po 2 zł. od samic (we Lwowie jest 961 samców i 1104 samic). Radny dr. Szpilman wniósł, aby opłata od samców i samic była równą i wynosiła 5 zł. od sztuki i aby sprawa ta była w roku 1895 oddaną sekcji IV do rozpatrzenia. Radny dr. Małecki i delegat p. Michalski sprzeciwili się wnioskowi p. Szpilmana. W głosowaniu przyjęto wnioski referenta i postanowiono w myśl wniosku dra Szpilmana sprawę tę w roku przyszłym przekazać do załatwienia sekcji IV (sanitarnej)

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Przewielebny ksiądz proboszcz parafii św. Antoniego Władysław Hićkiewicz, okazał mi tyle czynnej miłości chrześcijańskiej w ciągu całej choroby ś. p. żony mojej, spieszzył z takim poświęceniem niosąc słowa wiary i pociechy religijnej — następnie zaś w oddaniu ostatniej posługi religijnej, zajął się tak bezinteresownie gorliwie całym obrzędem, iż czuję się zobowiązany złożyć mu niniejszem szczerze publiczne podziękowanie. Bóg zapłać Ci, mówię z głęb serca, cześćgodny kapłanie. Umiałeś być w strapieniu pocieszycielem prawdziwie Chrystusowym.

Wszyscy też, którzy przyjęciem tak licznego udziału w pogrzebie raczyli okazać mi współczucie, przyjął zechcą wyrazić nigdy niewygastłą wdzięczności.

Lwów, dnia 23 listopada 1894.

Jan Niedopad.

Bank austro-węgierski a kredyt rolniczy. Na ostatnim posiedzeniu Koła polskiego, domagał się dep. Eugeniusz Abrahamowicz, aby przy odnowieniu przywileju bankowego Bankowi austro-węgierskiemu uwzględniono interesy rolnictwa w sprawie kredytu bankowego. — Poseł ks. dr. Kopyciński poparł ten wniosek i domagał się, aby uwzględniono także interesy drobnej własności ziemskiej. — Koło polskie uchwaliło wysłać delegację z posród siebie komisję bankową, któraby we właściwym czasie, gdy sprawa przywileju bankowego przyjdzie na porządek dzienny, poczyniła w Kole polskiem propozycje, mogące zabezpieczyć interesy Galicyi.

Walne zgromadzenie lwowskiego Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego odbędzie się w niedzielę dnia 2 grudnia b. r. o godzinie 3^{1/2}, po południu w sali posiedzeń Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic., przy ulicy Słowackiego 1. 8. Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdanie z czynności za rok 1894; zamianowanie delegatów na Radę Ogólną w myśl §. 17. statutu lit. d); wręczenie ze strony Rady Oddziału pism dziękczynnych organizatorom i jurorom za możną pracę przy odbytych konkursie pługów w dniach 19 i 22 czerwca b. r. podczas powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie; sprawa licencyonowania buhajów (ref. p. Kazimierz Federowicz, inspektor chowu bydła); sprawa melioracyjna (ref. vice-Prezes Oddziału p. Jan Paygert)

Licytacja. Celem dostarczenia dla c. k. straży wojskowo-policyjnej we Lwowie na rok 1895 potrzebnych na odzież i obuwie materiałów, odbędzie się w dniu 26 go listopada 1894 roku, od godziny 9—12 przed południem publiczna licytacja w drodze piśmiennej ofert, w biurze III c. k. Dyrekcji policji pod liczbą 2 przy ulicy Kollataja, gdzie także można przejrzeć okazy materiałów i warunki licytacyjne.

Pruskie koleje państwowe miały przy zamknięciu roku etatowego, zwykły brutto 40 milionów marek więcej, aniżeli przewidziano w etacie na 1893/94 r. Czysta zwykła wynosiła 172,792,340 marek, z których po odliczeniu sum na umorzenie długów państwowych i pokrycie pożyczki może 137,908,830 m. służyć na pokrycie innych etatowych wydatków państwa. Czysta zwykła przewyższa preliminarz etatowy o blisko 39 milionów marek.

Długi Francji. Na giełdach europejskich wywołała dość silne wrażenie wiadomość rzekomo z wiarygodnego źródła pochodząca, że długi Francji wynoszą obecnie aż 1200 milionów franków, oraz że zaciągnięcie przez rzeszpospolitą pożyczki w sumie miliarda franków, okaże się w czasie najbliższym nieuniknionem.

OSTATNIA POCZTA

(§) Wydział krajowy zwołał, jak wiadomo, krajową Radę kolejową na 28 b. m. na drugie zwyczajne posiedzenie. Ponieważ jednak rokowania przeprowadzone przez Wydział krajowy z Ministerstwem handlu w sprawie programu akcyjnym celem poparcia budowy poszczególnych kolei lokalnych w naszym kraju w najbliższym czasie, nie zostały ukończone, postanowił Wydział krajowy odroczyć kraj. Radę kolejową i zwołać ją dopiero na dzień 6 grudnia b. r.

Wydział krajowy opracował szczegółowo cały program akcyjny i przedstawił go w memoryale P. Ministrowi handlu. Dziś wyjechali do Wiednia członkowie Wydziału krajowego pp. Chamiec i Jędrzejowicz, a jutro odbędzie się w Ministerstwie handlu wspólna konferencja w tej sprawie.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Karol Ludwik, który — jak wiadomo — reprezentował Najj. Pana na uroczystości pogrzebu cara Aleksandra III w Petersburgu, powrócił wczoraj specjalnym pościągami dworskim do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył w dniu 20 b. m. na dłuższy pobyt do Rottenstein koła Meranu.

Pobyt Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora i Maryi Waleryi w zamku Liechtenegg koło Wels przedłużono na dalsze dwa lata, a kontrakt najmu pałacu na ten czas został już zawarty.

Najd. Arcyksiążę Otto, który na zaproszenie księcia Turn-Taxis udać się miał na łowy do Regensburga, zmuszony był pozostać w Wiedniu, przeziębził się bowiem i z tego powodu nie opuszcza łoża i pokoju.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza, że Najj. Pan rozkazem z dnia 10. b. m. zamianował cesarza rosyjskiego Mikołaja właścicielem drugiego pułku piechoty, który nosił dotychczas nazwisko cara rosyjskiego Aleksandra III. Rozkaz Najj. Pana zarządził nadto, aby 5 pułk ułanów, noszący dotychczas nazwisko Mikołaja Aleksandrowicza, rosyjskiego w, księcia następcy tronu, nosił nadal nazwisko Mikołaja II, cara Rossyi.

We wtorek rozpoczęły się w Wiedniu w pałacu arcybiskupim zapowiadane konferencje komitetu biskupiego. W konferencyach biorą udział: Kardynał książę arcybiskup praski hr. Schönborn, kardynał książę arcybiskup wiedeński dr. Gruscha, biskup dr. Bauer (Berno), książę biskup dr. Missia (Lublana), książę biskup dr. Kahn (Celowiec), biskup dr. Doppelbauer (Linz), książę biskup dr. Napotnik (Marburg).

We środę odbyło się w Wiedniu drugie posiedzenie konferencji, zwołanej dla uregulowania statystyki krajowej, na którym zgodzono się, że tylko sprawy, podlegające bezpośredniej ingerencji autonomicznej administracji, mają stanowić przedmiot peryodycznych, statystycznych badań ze strony Wydziałów krajowych, podczas gdy co do wszystkich tych kwestyj, które tyczą się administracji krajowej, ale już obecnie są pod względem statystycznym badane przez inne władze, jak władze polityczne lub centralna komisja statystyczna, — lub też, które należą do zakresu agend władz politycznych, mają być rezultaty odnosnych publikacji u mieszczane w dziele statystycznym o administracji autonomicznej, które ma się peryodycznie pojawiać.

W celu wypracowania potrzebnych do tego celu jednolitych tabel statystycznych, utworzono stały komitet, a do komitetu tego wybrano: radę Dworu Koristyk, prof. dr. Pilata, prof. J. Mahlera, prof. dr. Roschmann-Hörburga i sekretarza krajowego dr. Hampła. Komitetowi temu polecono, aby konferencji, która się następnie odroczyła, we właściwym czasie zdał sprawę co do wzmiarkowanych tabel.

O projekcie niemieckich reform ustawodawczych w celu zwalczania stronnictw przewrotu, dzienniki berlińskie podają następujące szczegóły: Projekt obejmuje zmiany przepisów kodeksu karnego, dalej wojskowego kodeksu karnego i ustawy prasowej.

Zmiany mają głównie na celu ściślejsze określenie przepisów o oporze przeciwko władzy i o zbrodniach i przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu; niemniej podburzaniu różnych klas społeczeństwa jednej przeciw drugiej. O zamierzonych rzekomo zmianach w ustawach o stowarzyszeniach i zebraniach nic nie słychać; zmiany takie jednak mogłyby być dokonane w drodze prawodawstwa poszczególnych państw.

Zapewniają, że rząd związkowy będzie domagał się, aby projekt ustawy przeciw stronnictwom przewrotu przedstawiony był parlamentowi jeszcze przed wniesieniem budżetu. Losy ustawy są niepewne, gdyż centrum katolickie, którego postawa będzie rozstrzygającą, nie powzięło dotąd stanowczych postanowień; zapewniają, że w łonie centrum ma być ochota do poparcia projektu.

Z niemieckiej kolonii w Afryce wschodniej donoszą o ważnym zwycięstwie wojsk kolonialnych. Wiadomo, iż przed rokiem plemiona Wahehe napadły i wycięły prawie do nogi mały niemiecki oddział pod dowództwem Zaleskiego, który maszerował ku wybrzeżom jeziora Tanganyika. Z wyprawą celem ukarania owych plemion zwlekano z powodu różnych trudności aż do ostatnich czasów. Tym razem szczęście sprzyjało oddziałowi niemieckiemu. Dnia 30 października zdobył on „stolicę“ Wahehehów, Kuirengę, przyczem nieprzyjacieli poniósł bardzo znaczne straty. W ręce zwycięsców dostały się znaczne zapasy broni, amunicji i żywności, a przytem mnóstwo jeńców. Dzienniki berlińskie są zdania, że zwycięstwo to przyczyni się bardzo do przywrócenia powagi niemieckiej w Afryce wschodniej, nadwzruszonej w wysokim stopniu skutkiem zeszłorocznej porażki.

U w. księcia Włodzimierza odbył się onegdaj obiad na cześć zagranicznych książąt. Wczoraj byli książęta zaproszeni na obiad familijny do Aniczowskiego pałacu.

Ambasador niemiecki generał Werder był wczoraj po południu u cara na osobnej prywatnej audyencji.

Z Petersburga donoszą do *Köln. Ztg.* Zamierzony pobyt cara Mikołaja i przyszłej carowej w Carskim Siole, bezpośrednio po uroczystości zaślubin, nie przyjdzie do skutku. Car kilkakrotnie odbył pieszo drogę z pałacu Aniczowskiego do pałacu w. ks. Sergiusza i stanowczo nie uwzględnił wszelkich przedstawień, doradzających troskliwie o bezpieczeństwo jego osoby.

Z ogłoszonej właśnie rozmowy jaka miała korespondent berliński dziennika *Pall Mall Gazette* z hr. Herbertem Bismarckiem wynika, że stosunki ks. Bismarcka z nowym kanclerzem ks. Hohenlohe nie są bynajmniej tak serdeczne jak to głoszą. Hr. Herbert ubolewał, że ks. Hohenlohe otoczył się osobami znanymi ze swoich nieprzyjaznych uczuć dla jego ojca.

Berlińska *Voss. Ztg.* donosi na podstawie wiarygodnych rzekomo informacji o zupełnym porozumieniu się Anglii z Rosyją w kwestjach azjatyckich jak również, że oba mocarstwa zażądają od Turcyi swobodnego przepływu dla swoich okrętów przez cieśninę dardaneelską. *National Ztg.* przewiduje z tego powodu pewne oziębienie się stosunków francusko rosyjskich.

Według *Polit. Coresp.* najbliższy konsystorz papieski odbędzie się w ciągu przyszłego miesiąca. Jeszcze nie wiadomo wprawdzie, czy papież na konsystorzu tym zamianuje także nowych kardynałów, uważając jednak tę ewentualność za mało prawdopodobną, ponieważ kolegium kardynałów ma obecnie stosunkowo nie wiele tylko miejsc nieobsadzonych.

W ostatnich czasach odbyło się w Palermo pod przewodnictwem senatora Guarneriego zebranie większych właścicieli w Sycylii, w którym także margr. Rudini wziął udział. Zebrani postanowili utworzyć natychmiast Stowarzyszenie ku ochronie interesów ekonomicznych Sycylii i wysłać petycję do parlamentu. *Opinie* dowodzi, że projekt, który podczas ostatnich rozruchów w Sycylii powstał, a polega na planie rozparcelowania większych majątków, celem następczenia bezrolnym możliwości nabycia ziemi, jest niewykonalny z powodu suszy i braku wody w wielu częściach wyspy. Dziennik wzmiankowany twierdzi, że więksi właściciele mogą zwalczyć trudności, wynikające z klimatu i gruntu, dla mniejszych właścicieli byłoby to niemożliwe. To też zdaje się, iż wzmiankowane powyżej Stowarzyszenie ma na celu obronę większej własności ziemskiej w Sycylii. We Włoszech uważają tę akcję właścicieli latyfundiów sycylijskich, którzy już wnieśli do rządu włoskiego przedstawienie przeciw przytoczonemu zamiarowi parcelacji za szczyt egoizmu i nie szczerzą im gorzkich uwag.

Figaro wyszedł w czarnej obwódce na znak żałoby po swym naczelnym redaktorze Francis Magnard, któremu poświęca wstępny pełen czei i żalu artykuł; również i cała prasa paryska jednoznacznie z żalem zapisuje śmierć znakomitego dziennikarza. Magnard znacznie przyczynił się do ewolucji, którą dokonał *Figaro* w kierunku republikańskim.

Gwałtowne sceny, jakie deputowani socjaliści zdołali już dotychczas wywołać w belgijskiej Izbie posłów, zrodziły wśród większości myśl wystąpienia z wnioskiem o zmianę i zaostrzenie regulaminu obrad w parlamencie.

Utworzony dekretem królewskim urząd pracy w Brukseli, ma studyować kwestye robotnicze i proponować zmiany ustaw, tudzież nowe ustawy dotyczące się pracy.

Urzędowa depesza, jaką z Lombok otrzymują w Hadze, donosi, że radza wraz z synem i wnukiem poddał się Holendrom. Ponieważ Balezowie zaniechali oporu, przeto polecił generał Vetter cofnięcie dwóch batalionów. Przy napadzie na Tjakra-Negara stracili Holendrzy 46 ludzi. Znalaziono wiele srebra i kosztowności.

W tych dniach odbyły się w Anglii uzupełniające wybory w okręgu szkockim na miejsce liberalnego posła Rigby, który ustąpił. Liberalowie na pewne rachowali na zwycięstwo, tymczasem przeszedł deputowany konserwatysta Romsay. Prasa konserwatywna uważa ten wybór za odpowiedź kraju na mowy lorda Roseberyego w sprawie Izby lordów. Rządowy *Daily News* nazywa rezultat wyborów nieprzyjemną i niewygodną porażką.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 listopada. Najj. Pan zamianował posiadającego tytuł i charakter radcy Namiestnictwa Józefa Lanikiewicza za radcą Namiestnictwa i referentem administracyjno-ekonomicznych spraw w galicyjskiej krajowej Radzie szkolnej.

P. Minister handlu zamianował komisarza poczt i telegrafów we Lwowie Romana Sabata sekretarzem pocztowym.

Tryest, 23 listopada. Aresztowany tu niedawno podejrzany o agitację włóczęga zeznał, iż nazywa się Dawid Micheli, urodził się w Wenecyi w r. 1862 i jest z zawodu stolarzem i introligatorem. Zeznał on dalej, że znalezione przy nim anarchistyczne odezwy pisał własnoręcznie. Przedtem przebywał on w Rzymie i Paryżu.

San Remo, 23 listopada. Kapitan francuski Romani, oskarżony o szpiegostwo, został zasądzony na 14 miesięcy więzienia i 1200 lirów grzywny.

Petersburg, 23 listopada. W pałacu zimowym odbył się wczoraj obiad, w którym wzięli udział: car, jego narzeczona, zagraniczni książęta domów panujących ze swiątą, w. książęta i w. księżne.

Petersburg, 23 listopada. W dniu wczorajszym opuścili Petersburg: następcą tronu włoskiego, książę Ludwik bawarski i wielki książę Albrecht württemberski.

Paryż, 23 listopada. Komitet centralny dla utworzenia Związku bałkańskiego zwołał na wczoraj międzynarodową konferencję, w której wzięło udział 300 osób, a między nimi wielu członków ligi pokoju. Wiele zagranicznych wybitnych osobistości politycznych doniosło piśmiennie, iż przystępują do Związku. Zgromadzenie wczorajsze uchwalilo porządek dzienny, w którym oświadcza się za założeniem Związku bałkańskiego, w celu uwolnienia zostających pod panowaniem tureckim narodów, oraz popiętło popełniane obecnie przez Turków w Armenii okrucieństwa.

Tien-Tsin, 23 listopada. Komisarz cłowy Detring, odjechał do Japonii, aby rozpocząć rokowania co do warunków, pod którymi Japonia zgodziłaby się zawrzeć pokój z Chinami.

Tszu-fu, 23 listopada. Największy chiński okręt wojenny „Tszenylo“ rozbił się w pobliżu portu Weihaiwei.

Yokohama, 23 listopada. W pobliżu Port-Arthur stoczona została mordercza bitwa pomiędzy chińską i japońską flotą. O jej wyniku nie ma dotąd wiarygodnych wiadomości.

Słychać że rząd chiński zaproponował jako cenę zawarcia pokoju z Japonią 100 milionów thaleów tytułem odszkodowania, prócz tego zwrot kosztów wojennych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 23 listopada 1894. godz. 10 minut 30. Akcje kredytowe 391.25, Akcje kolei państwowej 382.75, Akcje tytoniowe 232.—, Anglo-austryackie 177.—, Unionbank —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa 108.75. Renta papierowa —, akcje banku dla krajów koronnych 274.50, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96.50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 61.12. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 listopada 1894 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 105.70, Węgierskie akcje kredytowe 491.25, Akcje anglo-austryackie 178.50, Akcje banku Union 307.50, Akcje kolei Karola Ludwika 216.70, Akcje kolei Południowej 344.—, Akcje kolei Południowej 108.75, Losy turckie 73.10, Akcje kolei państwowej 383.62, Akcje kolei lwowsko-Czerwonowieckiej 287.50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96.80, Wiedeńskie losy komunalne 173.—, Akcje tytoniowe 232.75, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.—, Akcje kolei Elbetal 273.50, Akcje banku dla krajów koronnych 276.30, 4-prc. węgierska renta złota 123.15, Akcje banku związkowego 150.20, Rubel papierowy 1.36.25, Węgierska renta papierowa 97.55, Usposobienie silne.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	2:32	5:25	9:00	6:10		9:00	2:24	10:10	4:50
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	2:24	10:10	4:50	10:35
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	—	10:10	4:50	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 3/4)	—	—	9:00	—	—	—	10:10	—	6:55
Z Muszyny-Krynicy Chabówki p. Tarnów	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 1/2 do włącznie 3/4)	—	5:25	—	—	—	—	—	4:50	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	7:10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	—	10:10	4:50	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	6:08	2:44	9:40	10:20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	6:22	2:55	10:04	10:47
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	6:15	—	10:15	2:55
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	—	—	—	—	2:55
Z Radowic	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	6:15	—	—	10:30
Z Nowosieliel	9:40	—	—	—	6:35	6:15	—	10:15	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	6:15	—	—	10:30
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	6:15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	6:15	—	9:20	6:45
Z Bełzca Sokala, Jaros. Ze Sokala	—	—	—	4:45	—	—	—	9:16	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencosa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	—	—	9:40	7:10
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	9:50	7:10
Ze Skolego i Stryj	—	—	2:02	—	—	—	—	9:50	—
			8:47	—	—	—	—	3:05	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czas środkowo-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3. Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonek. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Ogłoszenie

Dla uniknięcia wszelkich pomyłek z powodu istniejących we Lwowie co do nazwiska jednakich firm ogłaszam niniejszym, że z panem Władysławem Chmielewskim, zamieszkałym przy ul. Wałowej 1. 15 nie mam nic wspólnego a pochodząc z całkiem innej rodziny zawiadamiam, że firma moja opiewa: **Kazimierz Wieniawa Chmielewski**, dom handlowy i agencja-komisowa. Lwów, ulica Halicka nr. 18 róg ulicy Wałowej 1. 5.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,

przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 23 listopada 1894	placa żądaja waluta austr. zł. ct. zł. ct.	placa żądaja waluta austr. zł. ct. zł. ct.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217 — 220 —	
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	286 — 289 —	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	430 — —	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	— — 215 —	
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 10 — 101 80	
wylosowane z 10 pr. premią	110 — 110 70	
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 — 100 70	
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 — 100 70	
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50 — 97 20	
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	97 80 — 98 50	
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97 30 — 98 —	
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96 80 — 97 50	
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	— — — —	
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoa. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	— — — —	
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	— — — —	
4. Obligi za 100 zł.		
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	— — — —	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 80 — 97 50	
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 70 — —	
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 H. em.	102 — 102 70	
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 50 — —	
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100 — 100 70	
4 1/2 pr. w. a.	96 — 96 70	
4 1/2 pr. w. a. koronowej	96 — 96 70	
Lesy miasta Krakowa	26 50 — 28 50	
Stanisławowa	45 — 49 —	
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 86 — 5 96	
Napoleonor	9 85 — 9 95	
Półimperyal	10 10 — —	
Rubel rosyjski srebrny	1 33 — 1 35	
papierowy	1 35 1/2 — 1 37 1/2	
100 marek niemieckich	60 80 — 61 40	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 listopada 1894.

Dług państwa.	placa żądaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.80 100.—
lut-y-sierpień	99.75 99.95
Jednolity dług państwa w srebrze stycz-eń-lipiec	99.80 100.—
w-kwiecień-październik	99.85 100.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150 — 151.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	152 — 154.—
" " 1880 po 100 zł. 5 pr.	163 — 164.50
" " 1864 po 100 zł.	199 — 200.—
" " 1864 po 50 zł.	199 — 200.—
Renty Com. po 42 litr. austr. zł. pr.	164 — 165.—
Listy zast. domen. państw. po 120 Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.20 124.40
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99.95 100.05
2. Obligacje. indam. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	— — — —
Galicyi	— — — —
Niższej Austrii	109.75 — —
Siedmiogrodu	— — — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.10 98.—
3. Akcje.	
Bank Anglo austr. 200 zł. emit. zł.	176 50 177.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	389.25 390.—
Niższ-aust. tow. eskont. po 500 zł.	767.— 770.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — — —
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	— — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	574.60 275.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1048 1052.—
Kol. Albrechta 300 zł. w srebrze	— — — —
Austr. Tow. żegl. par. ćun. po 500 zł. mk.	503.— 510.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — — —
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — — —

placa żądaja	placa żądaja
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3430.— 3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— — — —
Lwów-Czer. kol. 1. po 200 zł. a. w.	287.— 289.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	— — — —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	206 — 208 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	213.25 214.25
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — — —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	125.80 126.50
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70 99.50
" " " " 3 pr. emisyja 1889	117.50 118.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — — —
" " " " w 20 l. 7 pr.	— — — —
" " " " w 36 l. 6 pr.	— — — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.— 98.—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75 98.—
" " " " po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotna	98.25 98.75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.— 100.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji	— — — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50 103.50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.50 102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. aks. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.— 100.30
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100.60 101.40
po 4 pr.	96.— 96.90
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	— — — —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — — —
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100.25 101.25
po 190 zł. k. 1877	100.60 101.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — — —
datto (Jarosław-Sokal)	— — — —

placa żądaja	placa żądaja
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.20 92.20
z r. 1884	97.50 98.50
z r. 1886	— — — —
z r. 1872	— — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.85 108.85
Węg. regulacja Cisj po 100 zł. 4 pr.	143 — 144 —
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199 — 199.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50 59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141.50 144.—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	— — — —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27.40 — —
Pożyczka miasta Lublanj po 20 zł. k.	25.— — —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61 — 62.50
Pańnego po 40 zł. m. k.	58.50 59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18 — 18.30
11.80 12.20	
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	— — — —
Salma po 40 zł. m. k.	70.— 70.60
St. Genois po 40 zł. m. k.	72 — 72.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.— 48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143.— 145.—
po 50 zł. a. w.	72 — — —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— — — —
Winiarschgrätz po 20 zł. m. k.	— — — —
7. Wokale (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 w. p. n.	— — — —
Berlin na 100 marek w. p. n.	— — — —
Frankfurt na 100 marek w. p. n.	— — — —
Hamburg na 100 marek w. p. n.	124.80 126.10
Londyn za 10 ft. zkt.	— — — —
Paryż na 100 fr.	49.70 — 49.75 —
Kurs w i o t a.	
Dukat cesarski mon. — pełnej wagi	5.91 — 5.93 —
5.90 — 5.92 —	
Korona	— — — —
20-frankówka	9.94 — 9.95 —
Rosyjski półimperyal	— — — —
Talar związkowy	— — — —
Srebro	— — — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 11594 (7486 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 128 zł. publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. h. l. 151 gm. kat. Męcina, Piotra Wojsa własnej na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 422 zł. 18 ct.
Wadyum 43 zł.
Warunki licytacyjne i resztę aktów przejrzyć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 20 października 1894.

L. 20935 (7710 1—3)
C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Rakowczyku położonej wedle wyk. hip. 70 tejtę gminy, dłużnika Stefana Fedasiuka Matija własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 66 zł. 83 ct. a. w. w dniach 28 grudnia 1894 i 29

stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano. Wadyum wynosi 40 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzyć.
Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedaż się mającej po dniu 8 lipca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyję dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące, wcale lub weznieście doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dębińskiego, z zastępstwem adw. Ilnickiego.
Osoby te wyzwa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.
Kołomyja, 30 października 1894.

L. 19180 (7666 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji we Lwowie w kwocie 145 zł. 50 ct. a. w. z pn. dozwolona

została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika masy spadkowej Piotra Kowbasiana wyk. hip. l. 141 księgi grunt. dla gminy kat. Piadyki objętej.
Licytacja odbędzie się dnia 4 stycznia 1895 i dnia 5 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność powyższa tylko na drugim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 300 zł. sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 30 zł.
Dla wszystkich, którzyby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, tudzież dla tych, którzyby na rzecznej realności później prawa rzeczowe nabyli, ustanowiono kuratora w osobie adw. p. Ilnickiego ze substytucją adw. p. dr. Krobickiego w Kołomyi.
Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrane być mogą w tutejszosąd. registraturze.
Kołomyja, 31 października 1894.

L. 102 (7487 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 53 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 40 gminy Laskowa objętej Sebastjana Kity oraz whl. 321 gm. Laskowa objętej, Katarzyny

Janiczek własnej, na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 236 zł.
Wadyum 24 zł.
Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 12 lutego 1894.

L. 2024 (7411 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 435 zł. z pn. publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 143 gm. Słopnice szlacheckie Józefa Wojciezaka własnej, na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1886 zł. 50 ct.
Wadyum 188 zł. 65 ct.
Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 16 marca 1894.

L. 47248 (7734 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego 187 zł. 44 ct. i 187 zł. 44 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 lutego 1895 i 28 marca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Tekli Karasińskiej wedle wyk. hip. l. 165 należącej realności pod l. 188 śrm. we Lwowie położonej, na których realność ta a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 4480 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie natomiast niżej takiej, jednakże nie niżej 1/3 wci tejże ceny sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 1164 zł. złożoną być ma.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 lutego 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Czeszer ustanowionym został.
Lwów, dnia 3 listopada 1894.

L. 46678 (8733 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ek. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie resztującej kwoty 905 zł. 3 ct. z 7 pre. odsetkami od dnia 4 lipca 1888 i kosztami w kwocie 28 zł. 3 ct. przymusową publiczną licytację, realności pod lk. 617 i 797 1/4 objętej wyk. hip. l. 525 księgi gruntowej gminy Lwów I Józefa Moreckiego i Benjamina Scheinera własnej na dzień 15 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.
Licytacja ta odbędzie się ryczałtowo a to w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takiej, przy drugim terminie także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej trzeciej części tejże.
Cena wywołania 10590 zł.
Wadyum 1059 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 1 kwietnia 1894 jako po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na realności pod lk. 617 i 797 1/4 objętej wykazem hip. l. 525 księgi gruntowej gminy Lwów I nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwalała lub późniejsza uchwała z jakiegobądź powodu weale lub na czas doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adw. dr. Soronia ze substytucją adw. dr. Leszka Majewskiego.
Lwów, dnia 10 listopada 1894.

L. 40921 (7478 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie przeciw Annie z Antoniewiczów Gedroie Sucheckiej o zapłaceniu sum 466 zł. 25 ct., 466 zł. 17 ct., 16931 zł. 31 ct. aw. z pn. odbędzie się na żądanie powyższego Banku egzekucyjna licytacja majątności Skwierzawa stara i Lipniki w objętości c. k. sądu powiatowego w Zółkwi położonych, wykazami l. 28 i l. 369 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu krajowego we Lwowie objętych wedle karty B. poz. 9 i karty B. poz. 8 dłużniczki Anny z Antoniewiczów Gedroie Sucheckiej własnych wraz z przynależnościami, które wedle protokołu z dnia 16 czerwca 1893 tutejszemu sądowi uchwały z dnia 16 września 1893 l. 34650 do wiadomości sądu przyjętego, opisane zostały w dniu 24 stycznia 1895 i w dniu 28 lutego 1895 każdego razu o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż c. k. sądu krajowego.
Cenę wywołania stanowi kwota 48200 zł. aw. poniżej której majątności te na pierwszym terminie sprzedane nie zostaną, na drugim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej takiej jednakże nie poniżej jednej trzeciej części.
Wadyum wynosi 4820 zł.
Dalsze warunki licytacyjne tudzież protokół opisania przynależności powyższych majątności mogą w registraturze tegoż sądu być przejrzane lub w odpisie podniesione.
Dla zamieszkałego w Rakosynie, poza granicami państwa, wierzyciela hipotecznego Mieczysława (syna Ignacego) Sucheckiego tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 maja 1894 prawa rzeczowe na wyżej wymienionych majątnościach nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub jaka późniejsza w tej sprawie wydać się mająca albo weale nie albo też w czas doręczonej nie została, ustanowiony zostaje kuratorem

adw. dr. Bałaban we Lwowie a jego substytucją adw. dr. Margasz we Lwowie.
Lwów, 27 października 1894.

L. 45718 (7397 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należnej Franciszkowi Jaburek pretensji 108 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 stycznia 1895 i dnia 28 lutego 1895, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu przymusowa sprzedaż 5/6 części domka małego realności l. k. 383 3/4 we Lwowie po prawej stronie podwórza stojącego i 5/9 części reszty tej realności l. k. 383 3/4 we Lwowie, wedle wykazu hip. l. 307 dz. III karty B. poz. 23 księgi gruntowej dla gminy miasta Lwowa małoletnich, Tadeusza, Stanisława, Mieczysława i Maryi Joanny 2 im. Kistryńów własnych z tem, że na pierwszym terminie rzezone części realności tylko wyżej ceny wywołania 5092 zł. 59 1/2 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.
Wadyum wynosi kwotę 510 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.
Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu wydania wyciągu hipotecznego to jest po dniu 5 września 1894 prawa hipoteki na sprzedaż się mających częściach realności l. k. 383 3/4 we Lwowie uzyskali, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna dozwalała lub jakkolwiek późniejsza uchwała tej sprawy egzekucyjnej dotycząca, z jakiegobądź powodu weale lub w należyłym czasie nie mogła być doręczona ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Starzewskiego.
Lwów, 6 października 1894.

L. 3551 (7800 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Steinfeldta w kwocie 83 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada i 28 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności w Łuhowy położonej wedle lwh. 177 tejże gminy objętej Izaaka Kanera własnej.
Cena wywołania wynosi 600 zł.
Wadyum zaś 60 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Leżajsk, 21 czerwca 1894.

L. 8439 (7805 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Dańka Zariecznego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 197 gminy kat. Kornie objętej dłużniczki Hanuni Stawickiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. adw. Jamiński w Rawie.
Wadyum wynosi 13 zł.
Rawa, 8 września 1894

L. 5294 (7795 1—3)
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Gorlice 867 zł. 40 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 304 gminy Gorlice objętej dłużników Arona i Simy Kalbów własnej na dzień 19 grudnia 1894 i 21 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.
Cena wywołania wynosi 2566 zł. 80 ct.
Wadyum 257 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Maurycego Sterna z Gorlic.
Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Gorlice, 4 września 1894.

L. 1976 (7410 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Kłosowskiego jako prawonabywcy Berla Finklera, wynoszącej 11 rat pożyczkowych po 95 zł. 64 ct. z pn. i reszty kapitału 1096 zł. 99 ct. z pn. po strąceniu wszelkie kwot 1060 zł. 40 ct. i 839 zł. 60 ct. na umorzenie tej pretensji uiszczonych rozpisana została przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Brzozdowcach wyk. hip. l. 487 objętej dłużniczki Rozalii Sliwak własnej w terminach 24 grudnia 1894 i 31 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym.
Cenę wywołania ustanowi wartość realności w kwocie 1050 zł.
Wadyum wynosi 105 zł.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową lub powyżej takiej, na drugim zaś niżej ceny szacunkowej.

L. 1976 (7410 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem ściągnięcia nałożonej na Izaaka Majera Bursztyna wyrokiem c. k. sądu wyższego dla spraw skarbowych we Lwowie z 19 lipca 1865 l. 149 i orzeczeniem z 13 sierpnia 1869 l. 12075 i 1 listopada 1886 l. 5782 grzywny w kwocie 1040 zł. 2 zł. kosztów egzekucyjnych 17 zł. 1 ct. i 10 zł. oraz kosztów tego podania w kwocie 6 zł. 46 ct. dozwala się na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa odbędzie się przymusowa licytacja realności pod l. k. 17 w Strzeliskach nowych położonej wyk. hip. l. 319 księgi grunt. gminy kat. Strzeliska nowe objętej, spadkobierców Izaaka Majera Bursztyna a to nieobjętej masy spadkowej Rudolfa Bursztyn zam. Langenauer Lei Bursztyn zam. Knopf i Blimy Bursztyn zam. Schönblum przez kuratora dr. Władysława Paślawskiego c. k. notaryusza w Chodorowie mał. Rusie Gitli 2 im. Kohn Heidi Kohn, Jakóba Majera dw. im. Kohn i Samuela Markusa dw. im. Kohn własnej w dniu terminach a to dnia 24 grudnia 1894 i dnia 31 sty-

Resztę warunków i protokół ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.
Chodorów, 7 lipca 1894.

L. 9684 (7488 1—3)
W celu wydobywania na rzecz firmy „Umrath & Comp.“ kwoty 10 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tus. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 27 ks. gr. gm. Tucze objętej do dłużnika Eisika Eisena względnie do tegoż masy spadkowej należącej na 150 zł. ocenionej, na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysły, 15 września 1894.

L. 10955 (7489 1—3)
W celu wydobywania na rzecz Irego Neumana resztującej kwoty 81 zł. z pn. odbędzie się w tus. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 230 ks. gr. gminy Lipowce objętej do Abrahama Peczenika, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej należącej na 530 zł. ocenionej na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysły, 15 września 1894.

L. 5145 (7091 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie w kwocie 60 zł. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 12 w Orzyszkowcach Kalinówka wyk. hip. l. 106 tejże gminy objęta Izaaka Wintera własna dnia 24 grudnia 1894 i dnia 31 stycznia 1895 o g. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 490 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.
Wadyum wynosi 44 zł. 50 ct.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 17 lutego 1894 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takiejże zawiadomieni nie zostali do rąk kuratora c. k. notaryusza p. dr. Paślawskiego w Chodorowie.
Chodorów, 18 czerwca 1894.

L. 5531 (7272 1—3)
W celu wydobywania na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa kwoty 267 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tus. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 122 ks. gr. gm. Pletenice objętej Andrusza Podgórskiego Rudolfa własnej na 400 zł. ocenionej na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysły, 29 czerwca 1894.

L. 5344 (7361 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem ściągnięcia nałożonej na Izaaka Majera Bursztyna wyrokiem c. k. sądu wyższego dla spraw skarbowych we Lwowie z 19 lipca 1865 l. 149 i orzeczeniem z 13 sierpnia 1869 l. 12075 i 1 listopada 1886 l. 5782 grzywny w kwocie 1040 zł. 2 zł. kosztów egzekucyjnych 17 zł. 1 ct. i 10 zł. oraz kosztów tego podania w kwocie 6 zł. 46 ct. dozwala się na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa odbędzie się przymusowa licytacja realności pod l. k. 17 w Strzeliskach nowych położonej wyk. hip. l. 319 księgi grunt. gminy kat. Strzeliska nowe objętej, spadkobierców Izaaka Majera Bursztyna a to nieobjętej masy spadkowej Rudolfa Bursztyn zam. Langenauer Lei Bursztyn zam. Knopf i Blimy Bursztyn zam. Schönblum przez kuratora dr. Władysława Paślawskiego c. k. notaryusza w Chodorowie mał. Rusie Gitli 2 im. Kohn Heidi Kohn, Jakóba Majera dw. im. Kohn i Samuela Markusa dw. im. Kohn własnej w dniu terminach a to dnia 24 grudnia 1894 i dnia 31 sty-

L. 1867 (7303 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Oleszka Bichajły wynoszącej 904 zł. 60 ct. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod lk. 29 położonej, objętej wyk. hip. l. 66 w księdze gruntowej gminy kat. Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do dłużnika masy spadkowej Iwana Bichajły należącej w sądzie tutejszym w biurze, w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 550 zł.
Wadyum 55 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adw. dr. Bolesława Zborowskiego z Przeworska.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 26 września 1894.

znia 1895 każdym razem o godz. 9 rano w sądzie tutejszym.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Felicyan Girzejowski kandydat notaryalny w Chodorowie.
Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzania w registraturze tut. sądu.
Chodorów, 7 lipca 1894.

L. 7402 (7806 1—3)
Dnia 13 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 o godz. 10 rano, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 186 ks. gr. Staromiej-szczyzna z miejscowości Podwołoczyska w sprawie Mojżesza Friedmana przeciw Chrystynie Buczańskiej i tow. o zniesienie współwłasności powyższej realności.
Cena wywołania wynosi 487 zł. 50 ct.
Wadyum 48 zł. 75 ct.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takiej sprzedana będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Bilińskiego c. k. notaryusza w Skalacie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skalatek, dnia 30 września 1894.

L. 2264 (7794 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego gorlickiego w kwocie 86 zł. 76 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod nr. 3 i 58 w Brzanie górnej położonych wykazami 37 i 42 księgi gruntowej dla tejże gminy objętych dłużników pierwsza lwh. 37 Jana Myśliwego, druga lwh. 42 Stanisława Ormiańskiego własnych w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności lwh. 42, 490 zł., lwh. 37 500 zł.
Wadyum wynosi I. 49 zł., II. 50 zł.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 15 lipca 1894 ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Michała Hużę.
Ciężkowice, 15 lipca 1894.

L. 3094 (7793 1—3)
Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa i Adeli Marguliesów w kwocie 330 zł. z przynależnościami odbędzie się w tus. sądzie licytacja realności w Falkowcy położonej wykazem 91 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużnika Mojżesza Klimgenfraua własnej, w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 335 zł.
Wadyum 34 zł.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 20 sierpnia 1894 ustanawia się kuratorem p. Hużę c. k. notaryusza w Ciężkowicach.
Ciężkowice, 20 sierpnia 1894.

L. 1867 (7303 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Oleszka Bichajły wynoszącej 904 zł. 60 ct. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod lk. 29 położonej, objętej wyk. hip. l. 66 w księdze gruntowej gminy kat. Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do dłużnika masy spadkowej Iwana Bichajły należącej w sądzie tutejszym w biurze, w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 550 zł.
Wadyum 55 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adw. dr. Bolesława Zborowskiego z Przeworska.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 26 września 1894.

L. 26163 (7773)

Ogłoszenie licytacji.

W celu wydzierżawienia poboru myta drogowego na stacy w Cieniawie (gościniec podtatrzański) w powiecie politycznym grybowskiem położonej na rok 1895, rozpisuje się niniejszem trzecią licytacją, która odbędzie się w dniu 3 grudnia 1894 w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Pisemne oferty, stylizowane ściśle według formularza zawartego w ogłoszeniu licytacji wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 26 września 1894 l. 78797, i zaopatrzone stemplem na 50 ct. należy wnieść przed rozpoczęciem ustnej licytacji na ręce dyrektora nowo sądeckiego okręgu skarbowego.

Cena wywołania wynosi kwotę 261 zł., wadyum zaś, które do oferty dołączyć względnie przed ustną licytacją do rąk komisji licytacyjnej złożyć należy, wynosi szóstą część ceny wywołania.

Blizsze warunki licytacyjne zawarte są w ogłoszeniu cytowanym wys. c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, które w tutejszej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego tudzież w podwładnych jej c. k. Nadzorach straży skarbowej przejrzeć można.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, 16 listopada 1894.

L. 5599 (7691 3-3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kanner na kwocie 34 zł. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 261 gminy Ropica polska objętej, dłużniczej masy spadkowej s. p. Kazimierza Barszcza własnej na dzień 19 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1760 zł.

Wadyum 176 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna. Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, 22 września 1894.

L. 5815 (7677 3-3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej M. H. Cierera przeciw Jadwidze ze Sobłów Durajowej pto 10 zł. 25 ct. z pn. rozpisana została egzekucyjna licytacja 2/48 części realności lwh. 338, 1/12 części realności lwh. 339, 2/48 części realności lwh. 340, 16/384 części realności lwh. 952, w Milówce na dzień 10 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 9 zł. 33 ct. cena szacunkowa 93 zł. 33 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan notaryusz Gutowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 19 października 1894.

L. 6839 (7631 3-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówka dłużnika Dmytra Zaruby a to wedle wyk. hip. l. 154 w całości a wedle wyk. hip. l. 92 tejże gminy w połowie własnych w Pochówce położonych w celu ściągnięcia należności w resztującej ilości 100 zł. 12 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 229 zł. a wadyum 2 zł. 90 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 26 września 1894.

L. 8137 (7674 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 85 ks. gr. gm. Żubasz objętej pełnoletnich Franciszka Misiaszka i Kazimierza Misiaszka i nieobjętej spuścizny Maryanny Misiaszkowej, oraz małoletnich Katarzyny i Anny Misiaszków po 1/5 części własnej na rzecz Pseli Brandowej celem zaspokojenia sumy 68 zł. z pn. Cena wywołania 1513 zł. 40 ct.

Wadyum 151 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Szancer w Dąbrowie.
Dąbrowa, dnia 21 września 1894.

L. 7986 (7452 3-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 o godz. 9 rano odbędzie się w

tut. sądzie licytacja realności Mykiety Nikeforezyna Nikefora i Antoniego Budza własnej pod nk. 313 w Kobakach wyk. hip. 675 i 1214 objętej na 400 zł. wa. oszacowanych celem zaspokojenia pretensyj 12 zł., 2 zł. i 50 zł. Gedaliego Hasenfratza z pn. Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 15 września 1894.

L. 33870 (7496 3-3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 4000 zł. z pn. w dniu 20 grudnia 1894 i 23 stycznia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacją realności lk. 58 dz. III. w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 51350 zł. wadyum 5130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 12 października 1894.

L. 9413 (7595 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Zinsa własnej w kwocie 2982 zł. 92 ct. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Zborowice whl. 527 objętych w powiecie sądownym ciężkowieckim położonych dłużniczki p. Heleny Osieckiej własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże dóbr 63188 zł. aw.

Wadyum wynosi kwotę 6320 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mających dóbr tabularnych tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych zamianowany adw. dr. Barbaeki w Nowym Sączu a jego zastępcą adw. dr. Czelebski w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 27 października 1894.

L. 7349 (7633 3-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gm. kat. Łysiec na imię dłużnika śp. Filipa Tokara syna Iwana zapisanej wyk. hip. l. 824 objętej w Łyscu położonej w celu ściągnięcia 9 rat po 9 zł. 13 ct. i reszty kapitału 87 zł. 26 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 471 zł. a wadyum 47 zł. 10 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosaąd. registraturze.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Tokar spadkobierczyni Filipa Tokara u stanowiono kuratorem Jerzego Pindusa go spodarza z Łysca.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 września 1894.

L. 13735 (7671 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności Beili Rosenbergowej, Chany Siegmanowej, Hermana vel Herscha Lieblich, Simona Lieblich, Samsona Lieblich, Rachli Sprincy 2-im. Feigenbaumowej, Chai Frymety 2-im. Lieblichówny, Chany Ryfki 2-im. Lieblichówny i Sprincy Lieblichówny odbędzie się w gmachu sąd. w dn. 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 o g. 9 rano licytacja realności l. 97 w Trzebini wyżej wymienionych własnej.

Cena wywołania 59799 zł., wadyum 5980 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Keppler.

Chrześc., dnia 23 października 1894.

L. 11085 (7598 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej, ogłasza że celem zaspokojenia pretensyj Salamona Weissbergera w kwocie 15 zł. 06 ct. odbędzie się dnia 22 grudnia 1894 i dnia 19 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż pretensyj hipotecznej 200 zł. egzekuta Wojciecha Kubicy

własnej w stanie biernym połowy realności nk. 92 w Buczkowicach zaintabulowanej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Biała, 28 października 1894.

L. 8103 (7717 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 522 tejże gm. egzekuta Henryka Rogala Lewickiego własnej, na zaspokojenie pretensyj Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie w kwocie 3000 zł. dnia 20 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6023 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 602 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Krakowiec, 16 października 1894.

L. 4834 (7739 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 111 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 20 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacją realności objętej wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna, Anny z Lenartów, lo Przybyło, 2o Bomba własnej.

Cena wywołania 870 zł.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 28 września 1894.

L. 613 (7571 3-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że dnia 21 grudnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacja połowy realności wykazem 347 gminy Sokółów objętej, dotąd własność Karola Szymonika stanowiącej a dnia 15 lutego 1893 na publiczną licytacją przez Izaaka Karpfa nabytej a to na koszt i niebezpieczeństwo nowonabywey na jednym terminie bez względu na ofiarowaną nawet niższą od szacunkowej cenę kupna.

Cena wywołania 341 zł.

Wadyum 34 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można.

Sokołów, 9 października 1894.

L. 6618 (7746 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 124 zł. 23 ct. aw. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja.

1. posiadłości lwh. 109 gm. Chłopyce objętej dłużniczki Ryfki Linhardt własnej.

2. posiadłości lwh. 340 gm. Chłopyce objętej dłużnika Eliasza Bilińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 454 zł. a dla realności pod 2. 150 zł.

Wadyum wynosi 10 pre.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 29 sierpnia 1894.

L. 13323 (7743 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 80 ks. gr. gminy kat. Akreszory masy spadkowej po Iwanie Kiernyczuku własnej na rzecz Sendera Spielera pto 173 zł. z pn

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, d. 31 października 1894.

L. 9051 (7359 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości,

iż celem zaspokojenia pretensyj Jana Jastrzębskiego w kwocie 34 zł. 40 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacją 1/2 realności lwh. 129 i 1/4 części realności lwh. 128 gm katastralnej Mucharz objętych, w dniu 22 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem, tylko za lub powyżej, zaś w dniu 23 stycznia 1895 także poniżej kwoty 319 zł. 79 1/2 ct. względnie 51 1/2 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 32 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 14 października 1894.

L. 5428 (7749 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 17 grudnia i 24 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż 12/21 części realności wyk. l. 11 ks. gr. gm Zmigród objętej, dłużniczki Chany Eisenberg i całego ciała hipot. wyk. 253 gm. Zmigród, dłużnika Mozesza Szyi Steina własnego, na zaspokojenie pretensyj Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie w kwocie 346 zł. 2 1/2 ct. wa.

Cena wywołania stanowi 1000 zł. i 857 zł. 13 1/2 ct., zaś wadyum 185 zł. 70 ct., protokół oszacowania i bliższe warunki można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zmigród, 7 października 1894.

L. 9451 (7630 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 205 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacją realności lk. i lwh. 56 i 16/1640 części realności lwh. 129 gm. kat. Dankowice dłużnika Franciszka Waluska własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 590 zł.

Wadyum 60 zł

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

Biała, dnia 18 października 1894.

L. 11930 (7765 2-3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu krajowego w ilości 107 zł. 82 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg 9/128 części należących do dłużniczki Adeli vel Huddli Saifr urodz. Lauterstein ciała hipot. pod l. wyk. 969 gminy katastralnej Brody na 810 zł. wa. ocenionych, na dniu 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręcznie 81 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można te części realności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół oceny realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, 30 września 1894.

L. 1087 (7770 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Kachla w sumie 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 88 w Kukowie w wyk. hipot. l. 162 w 10/120 częściach, w whl. 164, w 1/4 części, w whl. 165 w 5/40 częściach i whl. 166 w całości, ks. gr. gm. kat. Kuków dłużnika Jana Kachla syna Jakóba własnej.

Cena wywołania 413 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w registraturze sądowej.

Slemień, 30 marca 1894.

Kuratele.

L. 9455 (7728 3-3)

Ustanowiona tus. uchwałą z dnia 10 maja 1889 l. 3870 kuratela nad Stefanem Łysiakiem synem Teodora została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy

Uhnów, 7 listopada 1894.

L. 37063 (7690 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że Maryannę Utrałówną z Bibic lat 23 licząc, uchwałą ek. sądu krajowego z dnia 10 sierpnia 1894 l. 28544 za umysłowo niedołążną uznał, w skutek cz go w myśl § 251 u. c. opieka nad nią na czas nieograniczony przedłużoną została.

Kraków, 8 listopada 1894

L. 11476 (7665 3—3)

Paweł Świszcz syn s. p. Łukasza Świszcza w Warzycach uchwałę ek. sądu obwodowego w Jasle z dnia 20 października 1894 l. 5355 za marnotrawcę uznany i dla niego kuratorem Jędrzej Głowacki gospodarz z Warzyc ustanowiony został.

Z c. k. Sądu pow. m. del. Jasło, dnia 29 października 1894.

L. 4299 (7705 3—3)

Andrzej Warchoń rodem z Różanki c. i k. kapitan Wojsk Austriackich uznany został uchwałę ek. sądu obwodowego w Jasle z dnia 27 października 1894 l. 6222 za obłąkanego.

Kuratorem jego ustanowiony Jan Borek z Różanki.

C. k. Sąd powiatowy. Frysztak, dnia 4 listopada 1894.

L. 16826 (8682 3—3)

Piotr Wandyk z Boratyna uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Feduna.

Sokal, 23 października 1894.

L. 7364 (7730 3—3)

Rozalię Wetykoszyc z Izydorówki uznano głupkowatą; kuratorem ustanowiono Ilka Wetykoszyc.

C. k. Sąd powiatowy. Zurawno, 29 września 1894.

L. 86 (7745 3—3)

Sobko Klimków rolnik z Płowego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Michał Dmytruk.

C. k. Sąd powiatowy. Radziechów, 20 lutego 1894.

L. 13768 (7759 1—3)

Podaje się do wiadomości, że Maciej Mitek gospodarz na Dolnej w Samborze za marnotrawcę uznany został.

Jego kuratorem Tomasz Skraba na Zamiejskiej w Samborze.

Z c. k. Sądu obwodowego. Sambor, 10 listopada 1894.

L. 48988 (7761 1—3)

Umysłowo chorej Katarzynie, Kroczeńskiej w Krakowie ustanowiono kuratorem Michała Adamskiego z Krakowa.

C. k. Sąd del. miej. Kraków, 12 listopada 1894.

L. 8785 (7769 1—3)

Uchwałę c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 22 września 1894 l. 11704 została opieka nad mał. Janem Bauer z Königssau na czas nieograniczony przedłużona.

C. k. Sąd powiatowy. Medenice, 10 października 1894.

Upadłości.

L. 7539 (7741 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zrealizowania majątku nie ruchomego do masy rozbiorowej Chaima Ber Tunisa należącego odbędzie się w tym sądzie dnia 29 listopada 1894 i dnia 28 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem przy musowa publiczna licytacja a) jednej tabularnie niewydziałonej połowy realności l. sp. 92 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 54 tejże gminy objętej, b) jednej tabularnie niewydziałonej połowy realności pod l. sp. 360 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 147 tejże gminy objętej i c) jednej tabularnie niewydziałonej połowy realności pod l. sp. 409 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 525 tejże gminy objętej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za taką, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla a) 1500 zł., dla b) 600 zł., dla c) 165 zł. aw.

Wadium 10 procent tej ceny.

Blisze warunki licytacji i wyciąg hipoteczny oglądać można w registraturze sądu. Mikulińce, 16 listopada 1894.

L. 23517 (7757 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonym zostało postępowanie konkursowe do majątku firmy handlowej Józefa Schiffa następcy w Tarnowie oraz do majątku osobiście odpowiedzialnych spółników tej firmy tj. Judy Schiffa i Izraela Ehrlicha w Tarnowie zamieszkałych, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje. Postępowanie w każdym z tych konkursów oddzielnie przeprowadzonym będzie.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Edmund Wachholz c. k. Rada sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Elias Goldhammer.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 3 grudnia 1894 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tych mas konkursowych jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 11 stycznia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 4 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zawiązaniem otrzymują Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawiającym wierzycielom służyć prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 20 listopada 1894.

(7777)

Należące do masy konkursowej Jakóba Eskreisa, kupca we Lwowie dotąd niezrealizowane pretensje kwotę 4808 zł. 73 ct. wynoszące sprzedane zostaną na jednym terminie, mianowicie na dniu 14 grudnia 1894 o godzinie 12 przed południem w kancelaryi podpisanego zarządcy masy we Lwowie ul. Teatralna l. 16 w drodze licytacji najwięcej ofiarującemu bez poręczenia za należność i ściągalskość za złożeniem wadium w kwocie 40 zł. wa. w gotówce lub w książeczce gal. kasy oszczędności, zaś resztującej ceny kupna do dni 8 do rąk zarządcy masy po za twierdzeniu aktu sprzedaży przez sąd pod rygorem przeprowadzenia wadium.

Wykaz pretensji masalnych przejrzeć można każdego dnia od godziny 9 do 12 przed południem w kancelaryi podpisanego zarządcy masy. Dr. Jakób Horowitz zarządca masy konkursowej Jakóba Eskreisa.

Księgi gruntowe.

L. 1653 (7785)

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czolhany powiatu sądowego Bolechowskiego złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Bolechowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuśców posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Bolechowie do dnia 15 grudnia 1894.

Sambor, 19 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 23433 (7810)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma: „Nowy robotnik“ z dnia 9 listopada 1894 pod napisem „Modlitwy“ zawiera znamiona zbrodni z § 122 a. d. i występku z § 303 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 listopada 1894.

L. 24589 (7776)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji państwa orzekł, że reszta artykułu z napisem „Car Aleksander III“ umieszczonego w czasopiśmie „Polski lud“ Rok IV Nro 22 z daty Kraków dnia 15 listopada 1894 na str. 7 i 8 zawiera przedmiotową istotę występku z §§ 491, 492 493 u. k. a rozszerzenie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny. Kraków, dnia 19 listopada 1894.

Konkursa.

L. 25836 (7751 3—3)

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. gim-

nazyum w Sanoku dla języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 Nro 47 dz. pp. i z 15 kwietnia 1873 Nro 48 dz. pp.

Kompetenci winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do c. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej najdalej do końca listopada 1894.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 6 listopada 1894.

L. 2650 (7755 2—3)

Celem obsadzona posady lekarza okręgowego na okręg sanitarny składający się z 18 gmni a to: Lanckorona, Leśnica, Stronie, Skawinki, Zachełmna, Buczyn, Palcza, Harbutowice, Jastrzębia, Izdebnik, Podchybie, Zuszyce małe i wielkie, Zakrzów, Stryśzów, Dąbrówka, Marcówka i Zembrzyce z ludnością 15.448 mieszkańców na obszarze wynoszącym 133 kilom. kwadr. z siedzibą w Lanckoronie rozpisyje się niniejszym konkurs.

Z tą posadą, która ma być objęta z dniem 1 stycznia 1895 r. połączona jest roczna płaca 500 zł., wolne pomieszkowanie i ryczałt na koszt podróży w rocznej kwocie 250 zł., z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej.

Podania w myśl §. 7 z 2 lutego 1891 N. 16 dz. u. kraj. należy u dokumentowane, należy wnieść do Wydziału powiatowego w Wadowicach do dni 30 od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu.

Wadowice, dnia 16 listopada 1894.

L. 1841 (7775 1—3)

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs w celu obsadzenia posad lekarzy okręgowych z siedzibą w Krościenku i w Czarnym Dunajcu.

Okręg Krościenki o powierzchni 4 □ myr. obejmuje 20 gmni z 19071 mieszkańcami. W samym Krościenku znajdują się wody mineralne szczawio-we a tuż obok Krościenka (w tymże okręgu) leży zdrojowisko Szczawnica. Dla lekarza tego okręgu przeznaczona się płacę 500 zł. i ryczałt na objazdy 400 zł. wa. rocznie.

Okręg Czarno Dunajecki o powierzchni 3 □ myr. obejmuje 16 gmni i 16418 mieszkańcami. Dla lekarza w Czarnym Dunajcu, który w obec braku apteki w miejscu będzie obowiązany utrzymywać apteczkę domową, przeznaczona się płacę 500 zł. i ryczałt na objazdy 360 zł. wa. rocznie.

Wymogi od kandydata i obowiązki lekarza okręgowego określone są ustawą z 2 lutego 1891 N. 17 Dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczym N. 82 Dz. u. kr. z r. 1891.

Podania z dołączeniem świadectw o powyższe posady, które w pierwszym roku są prowizoryczne, należy wnieść do Wydziału powiatowego w Nowym Targu w terminie do końca grudnia b. r.

Nowy Targ d. 15 listopada 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20276 (7762 2—3)

Zawiadamia się Salamona Bluma, niewiadomego z miejsca pobytu, że Juliusz Haisig wniósł przeciw niemu na dniu 15 listopada 1894 l. 20276 o zapłaćenie 50 zł. pozwu, na który wyznaczono termin do rozprawy wedle postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 19 grudnia 1894 o godzinie 9 przed południem i który z powodu nieobecności pozwana doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Justynowi Witz z zastępstwem adwokata dr. Józefa Fiternika.

C. k. Sąd powiat. miej. del. Sambor, 15 listopada 1894.

L. 9198 (7767 2—3)

Zawiadamia się Antoniego i Katarzynę Serafinów, że sub praes. 19 lipca 1889 do l. 7418 wnieśli do tutejszego sądu przeciw nim Michał i Agnieszka Kwaśnikowie skargę o własność gruntu, objętego lwh. 26 i 27 ks. gr. gm. kat. Businów stary, na sku-

tek którego termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 19 grudnia 1894 o godzinie 9 rano i że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata dr. Seeliger z Kolbuszowej, któremu mają udzielić potrzebnej informacji, lub innego swego pełnomocnika sądowni tuł. wskazać.

C. k. Sąd powiatowy. Kolbuszowa, 15 listopada 1894.

L. 6086 (7521 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dnia 10 lutego 1893 zmarła w Chrzanowie Marya Kubisiak z Zagórnika bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa wszystkich roszcujących sobie prawo do spadku po niej, by w przeciągu jednego roku od daty niżej wyrażonej prawo dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe deklaracje spadkową wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe w którym kuratorem Jana Polaka ustanowiono z tymi, którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, przeprowadzonym i tymże przyznane będzie, zaś nieobjęta część spadku albo gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek skarbowi państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.

Andrychów, d. 17 września 1894.

L. 3438 (7526 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że Anna Zełeniuch w Porudnie 11 grudnia 1890 z pozostawieniem kodycyłu i bezdzietnie zmarła.

Gdy Jacko Zełeniuch, brat zmarłej, z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, wzywa się go, aby w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego licząc, w sądzie się zgłosił i deklarację wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z innymi dziedzicami i dla niego ustanowionym kuratorem Iwanem Chudaba z Porudna przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 20 kwietnia 1894.

L. 7482 (7532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców sp. Petra Sławycz z Boberki, a to Anię Sławycz zam. Bezuchany z Semka Sławycz — spadkobierczynię sp. Michalina Kulejowicz z Turki, Juliannę Kulejowicz — wreszcie spadkobierczynię sp. Mikołaja Hrycyk z Michniowca Annę Hrycyk, aby w ciągu jednego roku albo osobiście, albo przez pełnomocnika w tutejszym sądzie do spadku się zgłosili, inaczej bowiem przewody spadkowe przeprowadzone zostaną z ustanowionym kuratorem w osobie Jana Kulejowicza z tymi, którzy o spadek ten oświadczenie wniosą.

C. k. Sąd powiatowy. Turka, 22 kwietnia 1894.

L. 20108 (7520 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Augusta Cieplaka, by w ciągu jednego roku od dnia wystawienia edyktu w sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie do spadku po matce Tekli Cieplakowej zmarłej w Chodaczkowie wielkim na dniu 19 listopada 1891 bez pozostawienia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadku zostanie przeprowadzoną z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Władysławem Szumigalskim.

Tarnopol, d. 20 listopada 1891.

L. 8630 (7545 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości powszechnej, że stowarzyszenie zarejestrowane „Spółka spożywcza w Kańczudze“ z powodu rozwiązania się na walnem zgromadzeniu z dnia 16 września br. z rejestru handlowego wykreślone zostało.

Wzywa się zarazem wierzycieli spółki, by się ze swemi pretensjami do pomienionej spółki w likwidacji na ręce jej dyrektora ks. Antoniego Dymnickiego w Kańczudze zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy. Rzeszów, 18 października 1894.

L. 18524 (7517 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bernarda, Tauba i Izraela Pohorille, że na prośbę Maryana Bogdanowicza uchwałę tegoż ek. sądu obwodowego z dnia 8 kwietnia 1893 l. 4785 dozwolono mu ekstabulację prawa zastawu dla sum 3000 zł., 600 zł. itd. ze stanu biernego dóbr Wozilów z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Izydorowi Falkowi, przyczem wzywamy ich, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony ich praw potrzebnej informacji udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. Sąd obwodowy. Stanisławów, 27 października 1894.

L. 8343

(7591 1—3)

W przechowaniu e. k. Urzędu podatkowego jako urzędu depozytów sądowych w Kalwaryi znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia tych walorów nie są Sądowi znani a mianowicie:

Data i liczba pierwszego rozporządzenia sądowego	Dzień i artykuł odbioru	Nazwa masy	w srebrze		w gotówce		w książeczkach kasy oszczędności		w prywatnych zapisach długu	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1 stycznia 1856 Magistrat Lanekoronony bez liczby 30 maja 1849 L. 850	1 stycznia 1856 art. 4	Paweł Krowicki masa spadkowa Wilhelma Kuchena m. spad.					1	90		450
22 lutego 1856 L. 84	25 lutego 1856 art. 29	ks. Marcin Iwizaga masa spad.	6	25			33	31 1/2		
29 maja 1856 L. 1068	29 maja 1857 art. 44	Michał Piątkowski masa spad.					120	86		
22 kwietnia 1856 L. 208	25 kwietnia 1856 art. 27	ks. Karol Wdówka m. spadkowa					8	22 1/2		
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Regina Putyra z Baczyna					02 1/2			
1 sierpnia 1862 L. 1823	20 października 1862 art. 180	Bartłomiej Strómski					38	13 1/2		
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Józefa Łakota					4	80		
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Bartłomiej Niziołek					2	09 1/2		
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Stefan Adamkiewicz					94 1/2			
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Marcin Chwała					19 1/2			
23 lipca 1856 L. 1445	23 lipca 1856 art. 36	Wojciech i Franciszka Klaja							20	
10 maja 1856 L. 986	10 maja 1856 art. 29	Agata Sitarz					50			
10 maja 1856 L. 986	10 maja 1856 art. 29	Marya Olekso					75 1/2			
10 maja 1856 L. 986	10 maja 1856 art. 29	Józef Oleksa					75 1/2			
10 maja 1856 L. 986	1 czerwca 1856 art. 2	Tomasz Król	2							
10 maja 1856 L. 986	10 maja 1857 art. 42	Ks. Kazimierz Czartoryski					15	33		
11 grudnia 1860 L. 3328	11 grudnia 1860 art. 74	Ks. Józef Łopacki					128	24		
1 stycznia 1856 Mag. Lanekoronony	1 stycznia 1856 art. 10	Anna Kuźmak					14			
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Jan Łakota					6	36		
10 maja 1856 L. 981	10 maja 1856 art. 29	Franciszka Menzel					44		15	22 1/2
14 sierpnia 1856 L. 1569	10 września 1856 art. 46	Szymon Ozubaj	1	52 1/2						

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym razie depozyta wartość pieniężną przedstawiającą za przepade uznane i Wys. Skarbowi wydane, zaś dokumenta prywatne registraturze do przechowania oddane zostaną.

O tem zawiadania się nieznanych sądowi właścicieli do rąk kuratora adwokata dr. Tadeusza Bresiewiczza i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwaryja, dnia 6 listopada 1894.

L. 17666

(7519 2—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Andrzeja Przybysławskiego, Annę z Przybysławskich Radziszewską, Ksawerę z Przybysławskich Sarnaeką i Józefę z Niżyńskich Sieprawską zawiadamia się, że Jan Daszkiewicz przeciw nim dnia 27 października 1894 do l. 17666 o uznanie prawa własności do 5/9 części majątku Michałowa w powiecie Borszczowskim położonej, wykazem hip. l. 229 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości e. k. sądu obwodowego w Tarnopolu objętej, a na ich własność zapisanych pozew wytoczył, i że im z tego powodu kuratora w osobie adwokata dr. Łosznioza ze substytucją adwokata dr. Łuczakowskiego ustanowiono i pozew rzeczonemu kuratorowi doręczono.

Zatem wzywa się ich, by ustanowionemu dla nich kuratorowi informację do wniesienia obrony udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, z którym by ten spór mógł być przeprowadzony, gdyż sami sobie skutki zaniechania przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 2 listopada 1894.

L. 13644

(7544 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Bluma, że na pozew Basi Hopfinger de praes. 2 listopada 1894 l. 13644 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika z substytucją adw. dr. Irzycka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salomona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniechania wynikające własnej winie przypisać musi.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 3 listopada 1894.

L. 16442

(7514 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Pratzera, że na proś-

bę Mojżesza Schlosa uchwałę tegoż sądu obwodowego z dnia 15 listopada 1893 l. 17257 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Eliaszkowi Fischlerowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wezwanie do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 20 października 1894.

L. 39319

(7502 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozue Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39319 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 117 zł 71 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39319 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Federowiczowi ze substytucją adw. dra Kuleczyńskiego w Krakowie i poleca Josuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrął, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wynikające mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 30 października 1894.

L. 12788

(7620 3—3)

W depozycie tut. sąd. pozostają w przechowaniu od lat przeszło 30:

na rzecz Grzegorza Pietrzyka 38 zł. 15 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz Izaka Engelberga 4 zł. 67 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz Józefa Kota 64 zł. 54 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz Izraela Leiba 8 zł. 33 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz Herscha Reicha 32 zł. 71 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz Kajetana Łychowskiego 3 zł. 25 ct. w książ. kasy oszczęd.;
na rzecz ks. Józefa Modło 55 zł. 11 ct. w książ. kasy oszczęd.;

na rzecz masy Heny Baum przeciw Dwójrze Baum zegarek srebrny i para kółczyków wart. 10 zł.;

na rzecz Jakóba i Łucyi Kulach;

a) kwit tarnowskiej kasy obwodowej z 12 marca 1834 art. 1085 na kaucję Józefa Gembarzewskiego w kwocie 100 zł. mk.;

b) arkusz stempłowy na 6 zł. mk.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów a względnie ich prawona-bywców nie jest wiadomem, wzywa się wszystkich tych, którzyby rościli sobie prawo własności do powyższych depozytów, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni od doia niżej podanego z prawami swemi się zgłosili i należycie je wykazali, gdyż w razie niezgłoszenia się lub niewykazania praw, depozyta składające się z gotówki i kosztowności na rzecz skarbu państwa za przepade a dokumenty prywatne w tut. sąd. registraturze złożone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropeczyce, 10 listopada 1894.

L. 11523

(7658 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że w tut. urzędzie podatkowym jako urzędzie depozytów sądowych przechowane są od lat 30 następujące depozyta:

A) W gotówce:

na rzecz mas:

1. Franciszka Żątka 3 zł. 93 ct.
2. Hipolita Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
3. Józefa Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
4. Karola Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
5. Katarzyny Andryasik 3 zł. 94 ct.
6. Państwa Kliszów 7 zł. 48 ct.
7. masy spadkowej Izaka Kleinmana 10 zł. 93 ct.
8. masy spadkowej Marcina Lisa 2 zł. 36 ct.
9. spadkobierców po Miłosiu 1 zł. 74 ct.
10. spadkobierców po Mazurze 1 zł. 25 ct.
11. Maryanny Wojtowicz 1 ct.
12. Schmitzera 80 ct.
13. Perla Grünberga 39 ct.
14. Stefana Rutkowskiego 32 zł. 63 ct.

B) W książeczkach kasy oszczędności:

na rzecz mas:

1. spadkobierców Józefa Orechury 26 zł. 67 ct.
2. Marcina Gozwa 28 zł. 97 ct.
3. spadkobierców Michała Łyczaka 34 zł. 73 ct.
4. spadkobierców Vigila 75 zł. 63 ct.
5. spadkobiere. po Etzu 180 zł. 72 ct.
6. Tomasza Dudasa 27 zł. 83 ct.
7. spadkobierców Forea 125 zł. 45 ct.

C) W obligacjach publicznych:

na rzecz mas:

1. Gustawa Ujejskiego 7 zł. 7 1/2 ct.
2. Jana Fabuli 6 zł. 93 ct.
3. spadkobierców Tekli Rozen 21 zł. 36 ct.

D) W kosztownościach:

na rzecz masy

1. Agnieszki Szynalowskiej 2 zł.

E) W prywatnych zapisach długu:

na rzecz mas:

1. Elżbiety, Doroty, Piotra, Katarzyny, Maryanny i Barbary Werner 34 zł. 6 1/2 ct.
2. Tomasza i Katarzyny Ostrowskich 25 zł. 80 ct.
3. spadkobierców po Janie Czernkowitz 65 zł. 48 ct.
4. spadkobierców Wojciecha Wiczeraka 41 zł. 30 ct.
5. Józefa, Jana i Bronisławy Gilów 95 zł. 68 1/2 ct.
6. Antoniego Głowackiego 453 zł. 68 1/2 ct.
7. Maksymiliana Wagnera 155 zł.
8. Józefa, Alojzego i Mchaliny Separatek 150 zł.
9. Mateusza Wiącka 24 zł. 86 ct.
10. Henryka Gösinga 7 zł. 25 ct.
11. Filipa Piechoty 19 zł. 79 1/2 ct.
12. Karola Künstlera 21 zł. 40 ct.
13. Dawida Perlsteina 800 zł.
14. Jan Mikulicz Radecki 287 zł. 50 ct.
15. Pinkasa Kranza 400 zł.

Wzywa się wszystkich wymienionych właścicieli lub ich spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór depozytów przy wykazaniu praw swych się zgłosili, po upływie bowiem tego terminu depozyta powyższe skarbowi państwa prawem kaduka przypadną.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 31 października 1894.

L. 17689

(7515 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Leę Fischową, że w sprawie wekslowej firmy Natan i Herzel Boral przeciw niej o zapłacenie 150 zł. z pn. ustanowiono dla tejże nieznannej z miejsca pobytu pozwanej kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Hermana

Falka z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Izidora Falka, i że temuż kuratorowi udzielił nakaz płacenia z dnia 30 czerwca 1894 l. 13034 tudzież uchwałę powziętą na dniu dzisiejszym do l. 17689.

Wzywa się tedy Leę Fischową, aby w czasie należytych udzieliła wymienionemu kuratorowi potrzebnych informacji do zarzutów, lub aby obrawszy sobie innego pełnomocnika wymieniła go sądowi, inaczej bowiem sama sobie przypisze skutki prawne, wynikłe ze swego zaniechania.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 13 października 1894.

L. 18023

(7726 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Budurowiczowi, że dnia 28 października 1894 do l. 18023 Michał Fieycz pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 180 zł. wniósł, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 13 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Budurowicza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, 28 października 1894.

L. 17939

(7723 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antosowi Milewskiemu Kajetana, że dnia 26 października 1894 do l. 17939 Moses Scher pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 11 zł. 50 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 11 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza, wójta z Berezowa niżnego, kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, 26 października 1894.

L. 18354

(7664 3—3)

Stanisławowski e. k. Sąd obwodowy powiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feliksa Trybalskiego, że Jakób Trinczes wytoczył przeciw niemu pod dniem 20 września 1894 l. 18354 pozew o uznanie pretensyj wysokości 1/32 części z kwoty 300 zł. mon. konw. z pn. za zgłosił w skutek zadawania i wykreślenie intabulowanego dla niej w stanie biernym realności wykaz hipoteczny l. 1139 gm. Stanisławów na jego rzecz prawa zastawu, i że ten pozew doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Sagerowi z substytucją adwokata dr. Buczyńskiego i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono.

Wzywa się go tedy, aby temuż kuratorowi potrzebnej do ochrony jego praw informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrął, gdyż inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.

Stanisławów, d. 2 października 1894.

L. 39318

(7500 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozue Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39318 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 114 zł. 84 ct. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39318 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Federowiczowi ze substytucją adw. dra Kuleczyńskiego w Krakowie i poleca Jozuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrął, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wynikające mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 października 1894.

L. 4761

(7694 3—3)

Elżbietę Simacek niewiadomą z miejsca pobytu zawiadamia się, że przeciw niej Roman i Klementyna Steinfeldowie wnieśli skargę o zapłatę kwoty 400 zł., którą z terminem na dzień 18 grudnia 1894 ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Feuersteinowi w Podgórzu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 19 maja 1894.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 listopada 1894.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczyna u koni	Dąbrowa Husiatyn Lwów Sniatyn	Siedliszowice (Okolce). Kociubińczyki Brzechowice (Lw.) Śniatyn.
Wąglík	Stryj	Łukawica wyżna (ob. dw.).
Róża wąglíkowa	Horodenka Łańcut Rawa	Olejowa Korolówka. Kuryłówka. Ławryków (Małdryki).
Wścieklizna	Podhajce Stanisławów	Podhajce Stanisławów.
Parchy u koni	Kolbuszowa Śniatyn	Kopce. Albinówka.
Zaraza pyskowa i racicowa	Chrzanów Lwów	Bołęcín. Dublany.

Z c. k. Namieśtnictwa.

L. 10593 (7619 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w depozycie tutejszo sądowym są od lat 30 przechowane następujące efekta:

I. w prywatnych zapisach długu mas spadkowych:

1. Mikołaja Węgła na 84 zł;
2. Piotra Czupryny na 65 zł. 20 $\frac{1}{2}$ ct., 10 zł. 50 ct. i 5 zł. 25 ct.;
3. Józefa Kowala na 84 zł. i 84 zł.
4. Wojciecha Misiewicza na 105 zł.;
5. Józefa Starca na 63 zł.;
6. Marcina Ostrowskiego na 105 zł.;
7. Jana i Maryi Wojtanowskich na 393 zł. 33 ct.
8. Adama Łabuza na 94 zł. 50 ct.;

II. w książeczkach kasy oszczędności Tarnowskiej masy spadkowej:

1. Juliana Stachlika na 17 zł. 32 $\frac{1}{2}$ ct.
2. Maryi Hauba na 1 zł. 52 $\frac{1}{2}$ ct.;
3. Stefana Kotfila na 2 zł. 18 $\frac{1}{2}$ ct.;
4. Józefa Zbiedniowskiego na 3 zł. 11 $\frac{1}{2}$ ct.;
5. Mateusza Brody na 25 zł.;
6. Karola Blankensteina na 12 zł. 36 $\frac{1}{2}$ ct.;
7. Józefa Sikory na 1 zł.;
8. Józefa Bergera na 10 zł. 11 ct.;
9. masa sporna Samuela Münz przeciw Mendlowi Stern i Stieglitz na 20 zł. 80 ct.

III. w gotówce:

1. Masa spadkowa Wojciecha Misiewicza 34 centów;
2. Masa Markusa Singera 8 centów;
3. Masa Antoniego Czternastkiewicza 45 centów.

IV. w kosztownościach:

Masa Tomasza Nagorzańskiego trzy sznurki koralu w wartości 4 zł.
Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu wyżej wymienione osoby a względnie ich spadkobierców i prawonabywców, aby ich spadkobiercy i prawonabywcy, aby ich prawa swoje do powyższych depozytów w tutejszym sądzie zgłosili i roszczenia swe wykazali, w razie przeciwnym depozyta te po upływie terminu oznaczonego zostaną uznane jako przepadłe na rzecz skarbu państwa i temuż wydane będą o ile stanowią gotówkę lub kosztowności, zaś prywatne zapisy będą do tut. sądowej registry przeniesione.
Dąbrowa, d. 14 listopada 1894.

L. 21924 (7654 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla podatku domowo czynszowego w kwocie 159 zł. 50 $\frac{1}{2}$ ct. na karcie ciężarów wykazu hipot. l. 260 gr. gminy Tarnów na rzecz skarbu państwa dla niewiadomych z pobytu Racheli Lei Flaum, Cywie Brenner, Ohany Beili Hecker i Neche Hecker kuratorem adw. dr. Febusa Salamona z substytucją dr. Józefa Rosta ustanowił.
Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 33418 (7501 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Malwinę hr. Wolańską, że przeciw niej wniosło Towarzystwo kredytowe reńskich i przemysłowców w Krakowie pozw de praes. 22 października 1894 l. 33418 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 155 zł. aw. z przyn. i że wydany

wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 października 1894 l. 33418 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucją adw. dra Gluzińskiego w Krakowie i poleca Malwinie hr. Wolańskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące, sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 23 października 1894.

L. 52819 (7612 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego, iż na prośbę Maryi Rychłowskiej de praes. 5 października 1894 l. 50444 wydał przeciw Henrykowi Edmundowi 2 im. hr. Potockiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. wsiyz pn.

Gdy miejsce pobytu Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego nie jest wiadomem, ustanowiony został kuratorem jego adwokat dr. Tabaczyński, a tegoż zastępcą adwokat dr. Soron.

Wzywa się zatem Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego, by do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 20 października 1894.

L. 57537 (7648 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dawida Köslera, Ignacego Schmalę i Norberta Tunisa, że przeciw nim został dnia 12 listopada 1894 do l. 57537 na rzecz galic. kasy oszczędności wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. z pn. i że dla Dawida Köslera i Ignacego Schmalę kuratorem adwokat dr. Diamand, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kraus, zaś dla Norberta Tunisa adwokat dr. Aschkanazy, a tegoż zastępcą adw. dr. Gruder ustanowieni zostali.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 13 listopada 1894.

L. 56555 (7649 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Hermana Hainbacha przeciw Benjaminowi Gutherzowi o 86 zł. 28 ct. adwokata dr. Fennera, z zastępstwem przez adwokata dr. Pohla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Benjamin Gutherza i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmił.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 10 listopada 1894.

L. 56433 (7752 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Sliwińskiemu, że przeciw niemu został dnia 10 listopada 1894 do l. 56433 na rzecz dr. Pawła Dąbrowskiego wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Sliwińskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bałabana, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopeckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi dorę-

czonym zostaje.

Wzywa się zatem Józefa Sliwińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 10 listopada 1894.

L. 49231 (7771 1—3)
Vom k. k. Landesgericht in Lemberg wird dem, dem Wohnorte nach unbekannt, angeblich in Amerika sich aufhaltenden Meschel vel Mesiel Zwerdling bekannt gemacht, dass für denselben behufs Zustellung des für ihn bestimmten auf dem Bescheide des k. k. städt. del. Bezirksgerichtes Innere Stadt I Wien vom 11 Mai 1894 Zl. 17123 ausgefertigten h. g. Tabularbescheides vom 16 Juni 1894 Zl. 25711 der Advocat Dr. Albert Reiss mit Substitution des Advocaten Dr. Adolf Weiss zum Curator bestellt und der oberwähnte Tabularbescheid dem bestellten Curator zugestellt wurde.

Meschel vel Mesiel Zwerdling wird hiemit aufgefordert, seine Behelfe dem bestellten Curator mitzuthellen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Vom k. k. Landesgericht.
Lemberg, am 27 October 1894.

L. 13100 (7796)
Sprostowanie.

Edykt tutejszy z dnia 12 października 1894 l. 13100 ogłoszony w N. 262 „Gazety Lwowskiej“ z dnia 16 listopada 1894 sprostowany zostaje w ten sposób, że depozyta wymienione w pozycyji od 16 do 41 owe-go edyktu stanowią nie „obligacje publicznej“ lecz „prywatne zapisy długu“.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 17 listopada 1894.

L. 39443 (7780 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nie wiadomą z życia i miejsca pobytu Karolinę Bandtkównę, że przeciw niej kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes 30 października 1894 l. 39443 o wyekstabulowanie prawa zastawu dla kwoty 450 zł. 1 ct. ze stanu biernego realności pod lk. 452 dz. 1 w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie, tudzież że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwana winna kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, 3 listopada 1894.

L. 8274 (7695 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Joelsona i Markusa Rafała Landana celem doręczenia im tut. sądowej rezolucyj hipotecznych z dnia 15 marca 1894 l. 2411 o wydzielenie hipoteczne par. grunt. 254/1 i 561/1 z całości realności pod lwh. 59 w Podgórzu i utworzenie osobnego ciała hipotecznego na rzecz gminy miasta Podgórze adw. dr. Izidora Feuerreisa kuratorem ad actum, i o tem ich niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 30 września 1894.

L. 39441 (7779 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bernarda Malli, że przeciw niemu miejska kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39441 o wyekstabulowanie prawa zastawu dla kwot 200 zł. polskich, 71 zł. pol. 15 gr. i 36 zł. pol. ze stanu biernego połowy realności pod l. k. 452 dz. 1 w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie, tudzież że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwany winien kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, 3 listopada 1894.

L. 7752 (7802 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szotta z Dąbia, iż na podanie Zakładu kredytowego właścicielskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wojciechowi Szottowi i spółn. w sprawie o 155 zł. 22 ct. z pn. de

praes. 8 czerwca 1894 l. 4557 tutejszemu sądu rezolucją z dnia 17 czerwca 1894 l. 4557 dozwolono egzekucyjnego; oszacowania realności wyk. hip. l. 222, 223, 224, 225 i 226 ks. gr. gm. Dąbie i rezolucją z dnia 9 listopada 1894 l. 7752 termin do oszacowania tych realności na dzień 22 grudnia 1894 wyznaczono i wzywa Wojciecha Szotta, aby swemu kuratorowi w osobie Tytusa Bujnowskiego notaryusza z Pilzna ustanowionemu środków do obrony swych praw dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał w przeciwnym razie złe skutki zaniebdania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 9 listopada 1894.

L. 14250 (7809 1—3)
Sprostowanie.

Umieszczone w numerach 247, 248 i 249 Gazety Lwowskiej edykt z dnia 5 maja 1894 l. 5570 prostuje się w ten sposób, że sprawa spadkowa dotyczy zmarłego Feiwla Saleasa a nie jak mylnie wydrukowano „Feiwla Saksy“.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 2 listopada 1894.

L. 3475 (7673 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rataja, że celem doręczenia rezolucyj tusad. z 8 grudnia 1893 l. 5741 intabulacji prawa zastawu dla sumy 350 zł. na realnościach Jana Rataja na rzecz grybowskiego Towarzystwa zaliczkowego pozwalającej, ustanowiono dla Jana Rataja kuratorem Jana Zięcinę z Bukowca i temuż wzmiankowaną rezolucję doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, 15 września 1894.

L. 9001 (7799 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łapę, że przeciw niemu i Karolowi i Annie Łapom wniosł do tutejsz. sądu Bartłomiej Łapa skargę sub praes. 7 listopada 1894 l. 9001 o zniesienie współwłasności realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Huta komorowska objętej przez podział fizyczny, na skutek której termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 19 grudnia 1894 i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Bryka z Kolbuszowej, polecając zarazem nieobecnemu, aby temu kuratorowi dostarczył potrzebnej informacji, lub innego swego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 9 listopada 1894.

L. 2044 (7801 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Bogdasa, iż Tomasz i Katarzyna Kulowie wniosli przeciw niemu i spółnikom skargę de praes. 10 stycznia 1894 l. 198 o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1300 zł. na kartach C. wyk. hip. 105 i 106 ks. gr. gm. Łęki dolne na rzecz Tomasza Bogdasa zaintabulowanego, na skutek której termin w tymże sądzie na dzień 30 stycznia 1895 wyznaczony został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Bogdasa, aby kuratorowi swemu w osobie dr. Tadeusza Fiderkiewicza, adwokata z Pilzna, ustanowionemu, środków dowodowych do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie złe skutki zaniebdania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 31 maja 1894.

L. 6199 (7804 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Czaję i Zofię Działo, że Jacenty Szymczak przeciw nim i innym jeszcze pozwany wytoczył w tutejszym ek. sądzie powiatowym pozw de praes. 18 maja 1894 l. 4384 o uznanie go za wyłącznego właściciela parcel gruntowych 454/4, 463/4, 468/5 w Czerminie i zaintabulowanie prawa własności takowych na rzecz jego, na który to pozew termin do rozprawy ustnej na 17 stycznia 1895 wyznaczono, wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Czaję i Zofię Działo, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Orlińskiemu w Radomyślu swych obron udzielił, albo też sądowi innego zastępcę swego podał.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 20 sierpnia 1894.

L. 10846 (7637)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy w sprawie odnowienia granic realności lwh. 132 ks. gr. gm. Latoszyn ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu właściciela sąsiadujących gruntów Jana Niemca kuratorem Józefem Tuchowskim z Latoszyna i tegoż kuratora wzywa na wyznaczony do przesłuchania stron termin dnia 20 listopada 1894.

Dębica, 9 listopada 1894.

Doniesienia prywatne.



Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 1170
Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz
 (Francya) w Cognac. (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz, Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski**, jenerálny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 3 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowski, ul. Akademicka. 1255

Nawóz koński w większej ilości do nabycia od 1 stycznia 1895. Bliższa wiadomość w Dyrekcji Tramwaju ul. Józefa Bema 10. 1250

Obszerne pomieszczenie frontowe na pierwszym piętrze w śródmieściu, nadające się na skład i miejsce sprzedaży konfekcyj lub podobnego handlu jest zaraz do wynajęcia. Bliższą wiadomość udziela Arnold Werner, ul. Sobieskiego 3. 1270

W ostatni j nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Lyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

Odznaczone medalami srebrnym i brązowym znakomite takti nieklejone

S. W. Niemojowskiego
 do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbowska l. 15 (dom własny). 1284
 Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków w Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Tygodniowo 500 kg. świeżego słodkiego masła gospodarskiego i 100 kg. świeżego masła deserowego 1194

1 kgr. masła do potraw zł 1.4
 1 kgr. masła deserowego zł 1.28
 1 kgr. masła śmietankowego zł 1.44

poleca Karol Bałaban, we Lwowie.

Karol Bałaban we Lwowie

poleca świeżo nadeszłe 1266
 migdały, rodzynki, figi, daktele, kalfiory włoskie, musztarda francuska i krymska, marmelada morelowa i owocowa
 po cenach najtańszych.

Na Gwiazdkę!

roboty ręczne 1003
 w najnowszym guście, na pluszu, suknie, jucie, kanwie, cangres, tak zaczęte jak i wykończone w największym wyborze po cenach najniższych

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.
 W niedziele i święta magazyn zamknięty.

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykwiutnym i trwałym zapachem ale nado posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to posiada równego sobie.

1001

Oszczędność pieniędzy!

Na sezon zimowy ważne w każdym gospodarstwie domowym

Szybkozpalacze, bardzo dogodne i praktyczne do rozpalania pod kuchnią, w piecu i nastawiania samowarów, bez szczypek, bez rozżarzania węgla, bez używania papieru, nafty, spirytusu itp. do nabycia we wszystkich handlach korzennych. Do miejscowości w których szybkozpalacze jeszcze nie zaprowadzono, wyślam takowe w pakiet. poczt po 4%, kl. za nadesłaniem 1 zł. Odsprzedającym znaczny rabat. Poszukuję wszędzie agentów.

Jakób Degen we Lwowie, Rynek l. 29. 1222

Oszczędność czasu!

Przy nadchodzących świętach magazyn pod firmą

Kauczyński i Oberski

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 7

został powiększony i zaopatrzone w olbrzymi wybór

najnowszych zabawek, gier towarzyskich i towarów galanteryjnych osobiście zakupionych w Paryżu, Norymberdze, Lipsku i Wiedniu po cenach niezwykle tanich.

Cenniki ilustrowane do dyspozycji. 1297

Wielkie amerykańskie

panoptikum-muzeum

obok kościoła św. Anny ul. Gródecka.

Pomiędzy innymi są do widzenia:

kobieta Afandy czyli tak zwana kobieta leśna. ludzie „leśni“, rzadki szczerp Negrów, mieszkający w puszczech Afryki południowej, na północ od ziemi Kap. Szczególniej zasługują na uwagę ich wzrost i włosy, które rosną kosmykami i podobne są do skręconych frędzli; godnem też uwagi, iż na całym ciele, z wyjątkiem głowy, leśni ludzie nie mają zarostu, nawet brwi im nie rosną. W puszczech ludzie ci mieszkają pojedynczo lub parami, w pieczarach lub zarostach, ztąd też pochodzi ich przydomek „leśnych“. Karmi się mrówkami, węzami, jaszczurkami i zwierzętami które mogą zabić swoją zdją. Dla sąsiadów są oni bardzo niebezpieczni, gdyż zajmują się kradzieżą owiec i kóz.

Otwarte od godziny 10 rano do 9 wieczorem. Wstęp do panoptikum 15 ct. wstęp do muzeum anatomicznego tylko dla dorosłych 15 ct.

Właściciel

Franciszek Patek.



O t w a r t y l i s t

do naszych Szanownych P. T. Kundmanów we Lwowie i na prowincyi.

Niżej wymienione towary po zadziwiająco tanich cenach się sprzedaje, jak długo zapas starczy.

Odpowiednie na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok.

Kilkaset zarekawków, czapek i koźnierzyków dla pań i dzieci od zł. 1.20, 1.50, 2, 3 i wyżej.
 Kilkaset bluzek barehanowych, flanelowych i jedwabnych na jesień i zimę zł. 1.50, 2, 2.50, 3, 4, 5, 6 i wyżej.
 Kilkaset hasek włóczkowych, flanelowych i sukienkowych zł. 2.25 i 3.
 2000 chustek „Himalaya“ największe 1.75, 2, 2.50 3.50 zł. i wyżej.
 Osobny oddział kaloszy dla mężczyzn, dam i dzieci.

Konfekcja dla dziewczątek i chłopczyków

2000 sukienek dla dzieci na jesień i zimę, jakoteż ubiorki dla chłopczyków zł. 1.80, 2.50 i wyżej.
 500 modnych płaszczków na jesień i zimę zł. 3.50, 4.50, 5.50, 6 i wyżej.

Szczególne nowości

wstążki, koronki, woalki, kapelusze damskie i dziecięce, rekawiczki gładkie, duńskie, wełniane i jedwabne, chustki, pończochy, parasole do de-

Cenniki na żądanie gratis

Zarząd Magazynu „au Louvre“ we Lwowie, plac Kapitulny l. 3.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3,

Zakład wyrobów introligatorskich i galanteryjnych

skład specjalny książek do nabożeństwa, obrazów, ram itp. poleca teki dyplomowe i adresowe artystycznie wykonane, po miernych cenach.

Również przyjmuje się wszelkie roboty kaligraficzno-rysownicze, jak: herby, dyplomy, adresa, laury itp.

1.000 TUTEK

nieklejonych z doskonałej francuskiej bibułki

po zł. 1 i wyżej

poleca fabryka 1187

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Przy odbiorze 5000 sztuk poczta franko.

BIURO (482)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.



Powróciwszy z mojej podróży do fabryk, gdzie osobiście zamówiłem wiele nowych towarów, spozstrzegłem, że moje magazyny, chociaż obszerne i liczne, przepelnione są dawniejszymi zapasami.

W skutek tego postanowiłem, w celu uzyskania miejsca dla nadchodzących nowych, pięknych i tanich towarów, urządzić częścią

wysprzedaż

dawniejszych serwisów porcelanowych znanych pod nazwą handlową: Konrad Wallenrod, Augusta, Honorata, Ajax, Menelaus, Carmen, Karmazynowy, Hebe, Neptun, Don Carlos, Ignas, Napoleon, Olimp, Antonina, Odyszensz, Katarzyna, Balladyna, Pretiosa, Emanuel, Leokadya, Grotgger, Marta, Roman, Stanisława, Tytus, Ceres, Emilia, Mars, Walerya, Imperator, Anna, Zofia

jakoteż wysortowanych resztek lub nagromadzonych nadwyżek od wielu innych nowszych serwisów porcelanowych a także i szklanych

Oprócz tego są na tej wysprzedaży także przedmioty luksusowe, służące do ozdoby i dekoracji pokoiów, — również wiele innych wysortowanych towarów n. p. wazony na bukiety, kule zwierciadlane, ogrodowe, lampy naftowe, etażery, kosze na owoce, kompotiery, maselniczki, które sprzedają się obecnie z opustem 20, 30, 40 a nawet 50 pre. niżej stałych cen handlowych.

Nadarza się więc rzadka sposobność do korzystnego zakupu przedmiotów potrzebnych do codziennego użytku, również do skompletowania serwisu w zakupionych poprzednio w mym handlu.

Wysprzedaż ta rozpocznie się w poniedziałek 26 listopada w osobnym lokalu na pierwszym piętrze w mojej kamienicy handlowej przy ul. y Trybunalskiej i trwać będzie tylko dwa tygodnie codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) rano od 9 do 1 i popołudniu od 3 do 7 godziny.

Kazimierz Lewicki

główny skład dla Galicyi porcelany, szkła i towarów mieszanych. 1296

Ogłoszenie.

Gdy w skutek śmierci ś. p. Ludwika hr. Wodzickiego opróżniło się miejsce zastępcy członka Rady Ordynacji Przeworskiej książąt Lubomirskich, przeto my podpisani członkowie tejże rady, stosownie do postanowienia artykułu XXIX ustawy ordynackiej, wzywamy wszystkich do następstwa w ordynację Przeworską powołanych, aby najdalej w trzy miesiące, licząc od ostatniej insercyi ogłoszenia tego w Gazecie Lwowskiej, wnieśli pisemne swoje głosy do c. k. Sądu krajowego we Lwowie na mianować się mającego zastępcę członka Rady ordynackiej.

We Lwowie, dnia 1 listopada 1894.

Członkowie rzezywiści:

Eustachy ks. Sanguszko, Stanisław hr. Tarnowski, Stefan hr. Zamoyski.

Członek zastępca:

Karol hr. Lanckoroński.



300 dywanów salonowych i kościelnych przed oktarze 3 metry długie, strzyżone zł. 22.
 400 dywanów na ścianę w desenie perskie w kwiaty lub zwieruuki po zł. 3.75, 5, 6, 6.50 i wyżej.
 200 sztuk dywanów aż do 3 m. długości zł. 3 4, 6 i wyżej.

Kilkaset derek do podróży zł. 3.50, 5 z imitacyi skór tygry-ich zł. 7.50 i wyżej.

Dery na konie zł. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.

Osobny oddział prawdziwych dywanów „perskich“ i smyrnńskich w salonowych wielkościach, bardzo piękne ciężkie portyery, wielki wybór firanek koronkowych

Przedmioty do dekoracyi, skóry angorowe, skóry kozie, chodniki Linoleum i kokosowe i ceraty na stoły.

1240